Kurier Szczeciński

ŚRODA 5 SIERPNIA 1970 ROKU WYD. AB

26-IV-1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 181 (8057) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

NA festiwalu filmowym w Taorminie na Sycylii przyznano nagrody dla filmów i aktorów. Pierwsze nagrody za role filmowe otrzymali: włoska aktorka Sophia Loren za rolę w filmie „Słoneczniki" i brytyjski aktor Peter O'Toole za rolę w filmie „Do widzenia Mr Chips".

Na zdjęciu: para nagrodzonych aktorów składa sobie wzajemne gratulacje.

Algieria i Irak zdecydowanie odrzucają plan Rogersa

TYLKO 5 PAŃSTW ARABSKICH weźmie udział w konferencji w Trypolisie

KAIR PAP. Libijska Agencja Prasowa podaje, że w środę rozpocznie się w Trypolisie konferencja ministrów spraw zagranicznych i obrony 5 krajów: Libii, Egiptu, Sudanu, Syrii oraz Jordanii. Przewodniczyć jej będzie szef Libijskiej Rady Rewolucyjnej płk M. Kadafi.

JAK WIADOMO, konferencja miała się rozpocząć w poniedziałek, a następnie we wtorek, była jednak dwukrotnie odraczana.

Początkowo w konferencji w Trypolisie miały wziąć udział: ZRA, Syria, Jordania, Irak, Algieria, Sudan i Libia. Algieria i Irak odrzuciły jednak plan Rogersa i odmówiły wysłania swych przedstawicieli do libijskiej stolicy. Jakkolwiek Syria nie zaakceptowała propozycji amerykańskich, to jednak zdecydowała się wziąć udział w naradzie.

PŁK KADAFI we wtorek zakończył dwudniową wizytę w Bagdadzie, Damaszku i Kairze. W czasie tej podróży przeprowadził on konsultacje z prezydentem Egiptu Nasserem, prezydentem Iraku Ahmed Hasan Al-Bakr oraz z szefem państwa Syrii Nur Ed-Din Atasi. Celem tych wizyt miało być przede wszystkim usunięcie rozbieżności między ZRA a Irakiem.

Bezpośrednio po powrocie płk Kadafiego do Trypolisu rządząca Libijska Rada Rewolucyjna opublikowała oświadczenie, całkowicie popierające stanowisko ZRA i potępiające wszelkie ataki na prezydenta Nasera. W oświadczeniu tym Rada deklaruje kontynuowanie pomocy dla palestyńskiego ruchu wyzwolenia.

RÓWNOCZEŚNIE w Nowym Jorku trwa aktywność dyplomatyczna związana z problemem bliskowschodnim. Specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ amb. Jarring spotkał się z przedstawicielami czterech mocarstw oraz z ambasadorami ZRA, Jordanii i Izraela.

U Thant ogłosił specjalne oświadczenie, w którym stwierdza, że w chwili obecnej wyłania się realna szansa na uczynienie poważnych postępów w poszukiwaniu pokojowego rozwiązania konfliktu na Bliskim Wschodzie. U Thant przestrzega jednak przed nadmiernym optymizmem.

Brazylia — 1972 rok

Mini-mistrzostwa świata w piłce nożnej

RIO DE JANEIRO. Obaj dyrektorzy Brazylijskiej Konfederacji Sportu (CBD) zatwierdzili projekt programu **„mini-mistrzostw świata" w piłce nożnej, które odbędą się w Brazylii w 1972 r.** Projekt ten musi być jeszcze zatwierdzony na posiedzeniu Konfederacji, a następnie przedstawiony zostanie Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej. **Działacze CBD otrzymali już wstępną zgodę FIFA na organizację tego turnieju i został on włączony do międzynarodowego kalendarza. Federacja musi jednak jeszcze zatwierdzić szczegółowy regulamin tej imprezy.**

Brazylijscy dziennikarze sportowi ochrzcili turniej nazwą **„Mini Copa". Będzie to największa impreza sportowa, zorganizowana dla uczczenia 150 rocznicy niepodległości Brazylii, która obchodzona będzie 7 września 1972 r. Do udziału w turnieju zaproszonych zostanie 18 drużyn.** Podzielone one zostaną na 6 grup po 3 zespoły. Zwycięzcy grup zakwalifikują się do trzech ćwierćfinałów. Bez gry do półfinału wejdą mistrzowie świata — Brazylijczycy. Półfinały i finał odbędą się na stadionie Maracana w Rio de Janeiro. Miejscem spotkań eliminacyjnych będzie 9 miast, posiadających stadiony mogące pomieścić co najmniej 50 tys. widzów.

O PIŁCE NOŻNEJ — tym razem w wydaniu krajowym piszemy dziś obszernie na str. 6.

Trwają rozmowy ZSRR - NRF

MOSKWA PAP. Oficjalnie podano, że minister Spraw Zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko i minister Spraw Zagranicznych NRF Walter Scheel kontynuowali we wtorek rozmowy, poświęcone problemom stanowiącym przedmiot wzajemnego zainteresowania.

Partyzanci urugwajscy uwolnili jednego z porwanych

MEKSYK PAP. W nocy z wtorku na środę partyzanci urugwajscy uwolnili uprowadzonego przed tygodniem sędziego Daniela Pereira Manelli.

W rękach ich znajdują się jednak w dalszym ciągu: konsul Brazylii w Urugwaju Aloysio Gomide, urzędnik ambasady USA Daniel Mitrione oraz radca ambasady amerykańskiej w Montevideo, Gordon Jones. Jak wiadomo, rząd urugwajski odrzucił żądania partyzantów, którzy domagają się uwolnienia w zamian za tych dyplomatów więźniów politycznych.

◆ 9 zabitych ◆ 200 rannych ◆ Ogromne straty

Katastrofalne skutki huraganu „Celia"

WASZYNGTON PAP. 9 ofiar śmiertelnych, ponad 200 osób rannych, milionowe straty materialne — oto skutki szalejącego w ciągu ostatnich kilkudziesięciu godzin nad Teksasem huraganu „Celia".

W NOCY z wtorku na środę huragan ucichł i przystąpiono do prac mających na celu przywrócenie normalnego życia na terenach nawiedzonych straszliwym żywiołem.

Prezydent Nixon ogłosił, że rejon Corpus Christi uznano za tereny nawiedzone poważną klęską żywiołową i w związku z tym zatwierdzono pomoc z funduszów federalnych.

Z POWODU huraganu najbardziej ucierpiało miasteczko Corpus Christi, znana miejscowość wypoczynkowa. Straty oblicza się tam na 233 mln dolarów. Wicher szalał z tak straszliwą siłą, że w gruzy waliły się całe ulice, przysypując przerażonych i zdezorientowanych ludzi. Potoki wody zalewały miasto. Jeden mężczyzna utonął we własnym samochodzie, inny poniósł śmierć, ponieważ nie zdołał się wydostać z przydrożnego rowu. Miasto pozbawione jest dopływu energii elektrycznej, zniszczone są przewody wodociągowe i kanalizacyjne, poprzerywana sieć telefoniczna.

Ekipy ratownicze niosą pomoc rannym, wygłodzonym, zmaltretowanym ludziom. Dowozi się lekarstwa, żywność, namioty, koce, odzież. Żołnierze Gwardii Narodowej patrolują ulice miasta, aby nie dopuścić do grabieży.

Poważne szkody zanotowano także w miasteczku Aransas Pass. Tragiczne sceny rozgrywały się tam, kiedy wicher zerwał dach jednego ze szpitali. Z miasteczka Rockport ewakuowano 30 000 ludzi.

Mijają dopiero pierwsze godziny od chwili ustania huraganu, dlatego nie można jeszcze dokładnie ustalić szkód. Jednak informacje napływające z Teksasu dowodzą, że są one ogromne.

Sześcioraczki w Rzymie

RZYM PAP. W nocy z wtorku na środę na oddziale położniczym polikliniki w Rzymie przyszły na świat sześcioraczki: 4 dziewczynki i 2 chłopców. Matką tego licznego potomstwa jest 35-letnia Loredana Petrone (z pochodzenia Rumunka), która wyszła za mąż 11 lat temu i nie miała dotychczas żadnego dziecka. Niestety, dwa noworodki zmarły. Lekarze robią wszystko, aby utrzymać przy życiu pozostałą czwórkę. Niemowlęta znajdują się w inkubatorze. Matka czuje się dobrze.

Delegacja Iraku w Moskwie

MOSKWA PAP. We wtorek przybyła do Moskwy delegacja Republiki Irackiej na czele z wiceprzewodniczącym Rady Dowództwa Rewolucji, zastępcą sekretarza generalnego Irackiej Partii Arabskiego Odrodzenia Socjalistycznego (BAAS) Sadamem Husajnem — At — Tokritim.

Rosną nadzieje na utworzenie rządu we Włoszech

RZYM. We wtorek socjaldemokraci zatwierdzili program polityczny, przedstawiony przez desygnowanego na premiera nowego rządu Emilio Colombo.

Jak już informowaliśmy, program ten został przedstawiony przedstawicielom czterech partii, mających ewentualnie wejść w skład rządu koalicyjnego.

Chrześcijańscy demokraci, republikanie i socjaliści już wcześniej wyrazili zgodę na propozycję Colombo.

Tak więc należy się liczyć z możliwością utworzenia wkrótce nowego koalicyjnego rządu we Włoszech.

Z procesu Mansona

Parodia wymiaru sprawiedliwości

NOWY JORK PAP. Podczas kiedy cały niemal świat oczekuje na ukaranie sprawców bestialskiego zamordowania 7 osób, w tym znanej aktorki filmowej Sharon Tate — członków bandy Mansona, rozprawa przed sądem przysięgłych w Los Angeles, trwająca już dziewiąty tydzień, zmieniła się w parodię procesu. We wtorek sąd nie przesłuchał ani jednego świadka.

JAK JUŻ podawaliśmy, sporo zamieszania wywołało nieopatrzne zwanie Mansona przez prezydenta Nixona **„człowiekiem który jest winien pośrednio lub bezpośrednio 8 morderstw"**, poważnie przyczyniło się do zakłócenia toku rozprawy. Nikt co prawda nie ma wątpliwości, że Manson jest rzeczywiście winien, lecz stwierdzenie tego otwarcie przez Nixona przed zapadnięciem wyroku było błędem procedularnym i to właśnie wykorzystuje obrona, próbując za wszelką cenę przerwać proces. Adwokaci oskarżonych utrzymują, że Nixon próbował wywrzeć wpływ na decyzję sądu i złożyli wniosek o przerwanie roz prawy oraz uznanie jej za nieważną.

Sąd odrzucił ten wniosek i usiłował nie dopuścić do zapoznania członków 12-osobowej ławy przysięgłych ze sformułowaniem prezydenta. Nie dało to jednak rezultatów, gdyż jak się okazało wiedzą oni, co powiedział prezydent.

Sąd m. in. zabronił wnoszenia na salę gazet, aby przysięgli nie zauważyli wielkich tytułów na temat wystąpienia Nixona. Mimo zakazu, obrońca Susan Atkins przyniósł na salę „Los Angeles Times" z wielkim tytułem na całą kolumnę: **„Nixon oświadcza — Manson jest winny".** Manson chwycił leżącą na stole gazetę i pokazał wielki tytuł członkom ławy przysięgłych. Sędzia uznał winnym za ten incydent adwokata Shinna i skazał go na spędzenie trzech nocy w areszcie. Nie jest to pierwsza kara zastosowana przez sędziego wobec obrońców. W ub. tygodniu na jedną noc więzienia skazani zostali adwokaci Irving Kanarek i Ronald Hughes za zakłócanie rozprawy.

Sporo zamieszania wniósł też Manson, kiedy zwrócił się do sądu z wnioskiem, aby pozwolono mu bronić się samemu, gdyż — jak stwierdził — adwokat nie używa jego argumentów i nie podziela jego filozofii. Wniosek ten został odrzucony przez sąd.

W sumie całe wtorkowe posiedzenie upłynęło na zbijaniu argumentów obrony, próbującej przerwać proces i żenujących incydentach, których bohaterem był m. in. Manson.

Dziś w numerze: ◆ Jakość najważniejsza ◆ Tragiczne liczby ◆ Wyże i niże (małżeńskie) ◆ O grosikach przy serze ◆

ZE SPORTU

POKRÓTCE

KOLEJNĄ konkurencją mistrzostw świata w pięcioboju nowoczesnym było pływanie. Najlepszym pływakiem okazał się Amerykanin Richards, który 300 m przepłynął w 3.24,0, uzyskując 1 240 pkt. Drugie miejsce zajął Fin Salminen — 1 164 pkt. wyprzedzając Węgra Bako — 1 124 pkt. Drużynowo pływanie wygrali Węgrzy — 3 312 pkt przed ZSRR — 3 264 pkt i NRF — 3 044 pkt.

Po pięciu konkurencjach prowadzi Oniszenko (ZSRR) — 4 167 pkt. wyprzedzając Węgrów Kelemena — 4 097, Bako — 4 054 i Balczo — 4 040 oraz Amerykanina Beka — 3 899 pkt. W klasyfikacji drużynowej na pierwszej pozycji znajduje się zespół węgierski — 12 189 pkt. Drugie miejsce zajmuje drużyna ZSRR — 11 800, a trzecie Amerykanie — 11 171 pkt.

• • •

PIŁKARZE warszawskiej Legii przygotowując się do sezonu ligowego rozegrali wczoraj na stadionie Wojska Polskiego towarzyskie spotkanie z zespołem NRD Vorwaerts Berlin. Zespół warszawski wykazał dość wakacyjną formę i przegrał — 2:4 (0:3). Bramki dla Legii zdobyli: Deyna i Stachurski.

• • •

TURNIEJ tenisowy dla zawodników do 21 lat o Puchar Galea wygrali Czechosłowacy, zwyciężając w finałowym pojedynku Hiszpanię. Trzecie miejsce w turnieju zajęli Włosi — zwyciężając Francję.

• • •

W MIĘDZYSTREFOWYM finale Pucharu Davisa Hiszpania pokonała w Sao Paulo drużynę Brazylii 4:1.

• • •

W CZECHOSŁOWACJI rozpoczęły się czwarte mistrzostwa Europy juniorów w żeglarstwie — klasa Finn. Pierwszy wyścig wygrał Rogberg (Szwecja). Z Polaków najlepiej wypadł Walusz, zajmując 6 miejsce. Wyszkowski był 10, Skarbiński — 17.

Tu TOTO

TOTALIZATOR SPORTOWY zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 1—2 sierpnia 1970 r. stwierdzono: 8 rozw. z 13 trafieniami — wygrane po 15 359 zł. 297 rozw. z 12 trafieniami — wygrane po 413 zł. 3 416 rozw. z 11 trafieniami — wygrane po 35 zł. 18 027 rozw. z 10 trafieniami — wygrane po 6 zł.

W zakładach Toto-Lotka stwierdzono: 148 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrane po 25 517 zł. 9 345 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 404 zł. 185 663 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 27 zł.

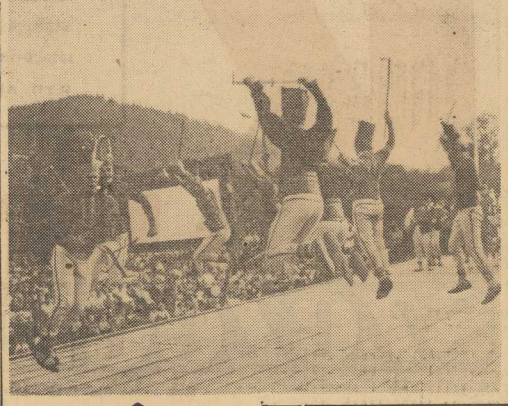

W SZCZYRKU trwa „Ty dzień Kultury Beskidzkiej". Wystąpią tam 22 zespoły regionalne. Na zdjęciu: śpiewa i tańczy zespół „Ondraszek" ze Szczyrku. Foto: CAF — Jakubowski

Skrzydlaci sublokatorzy

PRZED ROKIEM lokatorzy domku, położonego na terenie bażantarni w PWPR Witnica w powiecie chojeńskim, pewnego wiosennego dnia stwierdzili, że podczas ich nieobecności na ścianie pokoju jaskółki kończą budowę gniazdka. Postawieni wobec faktu dokonanego mieszkańcy domku, pozwolili jaskółkom pozostać. Niesforni, aczkolwiek mili sublokatorzy w niedługim czasie wychowali liczną rodzinkę i... jesienią opuścili pomieszczenie. Jakież było zdziwienie mieszkańców domku, gdy wiosną bieżącego roku jaskółki powróciły i ponownie upodobały sobie ten sam pokój. Nie pomogło zamykanie drzwi i okien. Jaskółki były uparte i stanowczo domagały się powrotu na dawne miejsce. Po kilku dniach ludzie skapitulowali, a jaskółki najspokojniej w świecie rozpoczęły budowę nowego gniazdka... tym razem w kuchni. Podobne wypadki osiedlania się ptaków w jednym pomieszczeniu razem z ludźmi należą do rzadkości.

Wykonanie planu przeładunków

31 KSR w ZPS

W ZARZĄDZIE PORTU SZCZECIN obradowała wczoraj 31 Konferencja Samorządu Robotniczego. Tematem obrad, którym przewodniczył I sekretarz KZ PZPR **Czesław Bałdyka** była ocena realizacji działalności przedsiębiorstwa w I półroczu br. Ponadto zebrani omówili realizację uchwały poprzedniej Konferencji Samorządu Robotniczego.

Dyrektor naczelny ZPS **Józef Michałkiewicz** dokonał podsumowania pracy portu w okresie 6 miesięcy br. Załoga przeładowała w tym czasie ponad 7,3 mln ton towarów, wykonując tym samym plan w 100,3 proc. W analogicznym okresie ub. roku dokerzy ZPS przeładowali o 11 proc. towarów więcej.

PLANÓW PÓŁROCZNYCH nie wykonał Rejon Przeładunków Masowych. Wykonano tu zadania tylko w 93 proc. Planu nie zrealizowali także dokerzy Kołobrzegu.

W omawianym okresie przeładowano mniej niż przewidywano węgla i rudy oraz innych towarów masowych, natomiast więcej — drobnicy, zboża i towarów tranzytowych.

Niestety, wskaźnik obsługi 1000 ton towarów „reda-reda" kształtuje się gorzej niż w latach ubiegłych. Na tak niesprzyjającą sytuację wpłynęła przede wszystkim tegoroczna zima, wyjątkowo duży ruch w porcie, ale również — wadliwa organizacja pracy i nie wykorzystanie w pełni urządzeń przeładunkowych.

Dyrektor J. Michałkiewicz ocenił następnie realizację inwestycji portowych. Dozbrajanie Świnoportu II opóźniło się znacznie, nie wykonano również w terminie modernizacji nabrzeży: Wałbrzyskiego i Bytomskiego.

Przy niepełnym wskaźniku zatrudnienia wydajność pracy wzrosła o blisko 9 proc.

Następnie głos zabrał dyrektor ekonomiczny ZPS **Jerzy Korzonek.** Omówił on stopień realizacji uchwał 30 KSR. Jeden z wniosków uchwały zobowiązywał załogę do zmniejszenia przestojów urządzeń wynikających z braku wagonów kolejowych w porcie. Tymczasem np. w Rejonie Przeładunków Masowych przestoje te wyniosły aż 18 tys. godzin, zaś w Świnoporcie II — 1429 godzin.

Z kolei wywiązała się dyskusja, podczas której mówcy postulowali m. in.: usprawnienie gospodarki wagonowej. Tabor nie wyzyskany w jednym rejonie, mógł być spożytkowany w drugim. Portowcy apelowali także o zobowiązanie PKP do terminowego podstawiania wagonów, o lepsze wyzyskanie potencjału przeładunkowego, zabezpieczenie części zamiennych do urządzeń portowych itp.

Wiele postulatów załogi ZPS uwzględniono w uchwale Konferencji Samorządu Robotniczego, którą podjęto na zakończenie obrad.

(awa)

Przed nauczycielskim sejmikiem

Przygotowania do VI sesji postępu pedagogicznego

JEDNĄ z imprez związanych z obchodami 25-lecia oświaty szczecińskiej będzie tegoroczna sesja postępu pedagogicznego. Przygotowania do niej trwają bez mała dwa lata. W tym czasie nauczyciele szkół podstawowych, średnich ogólnokształcących i zawodowych opracowywali referaty, które będą przedstawione w toku obrad w sekcjach.

KONFRONTACJA nauczycielskich doświadczeń, obserwacji, wniosków trwać będzie w dniach 30 i 31 października br. W pierwszym dniu obrad przodujący nauczyciele z miasta i województwa wysłuchają referatu wprowadzającego, poświęconego postępowi pedagogicznemu i jego perspektywom w naszym szkolnictwie. Drugi dzień konferencji zajmą obrady w 6 sekcjach. Różnorodna tematyka obrad kierunkowych obejmuje zagadnienia: kształtowania socjalistycznego modelu wychowawczego szkoły, podnoszenia efektywności wychowania i samowychowania w klasie, doskonalenia metodyki nauczania początkowego, doskonalenia procesu wychowawczego szkoły oraz pogłębienia integracji działań społecznych na rzecz szkoły.

W POSZCZEGÓLNYCH DZIAŁACH znajdą swoje odbicie m. in. tak ważne sprawy, jak styl kierowania szkołą w związku z kształtowaniem zasad socjalistycznego współżycia w szkole, wykorzystanie treści programu nauczania do tworzenia sytuacji wychowawczych, efekty czynnego angażowania wychowanków w życie społeczne, formowanie naukowego światopoglądu młodzieży, stosowanie nowoczesnych metod dydaktycznych i ich wpływ na efektywność nauczania. Są to problemy, którymi żyje szkoła i których wpływ na jakość pracy placówek oświatowo-wychowawczych trudno przecenić.

SESJI towarzyszyć będą wystawy prezentujące wszystkie działy szkolnictwa, od przedszkoli — do placówek wychowania pozalekcyjnego i pozaszkolnego. Będzie można też obejrzeć, jak zwykle ciekawe i pomysłowe, prace techniczne, plastyczne i fotograficzne, wykonane przez uczniów.

Podobnie jak w latach ubiegłych wnioski z poszczególnych obradujących sekcji ukierunkują dalszą pracę dydaktyczno-wychowawczą szczecińskich szkół przyczyniając się niewątpliwie do dalszego podniesienia poziomu ich działalności. (jf)

Krajowe nowości farmaceutyczne

WARSZAWA PAP. Zjednoczenie Przemysłu Farmaceutycznego „Polfa" zapowiada uruchomienie produkcji kilku nowych środków farmaceutycznych, z których część jeszcze w tym roku znajdzie się w sprzedaży.

Ruszy produkcja nie wytwarzanych dotychczas w kraju penicylin półsyntetycznych, których zasadniczym walorem leczniczym jest skuteczne oddziaływanie na pewien rodzaj bakterii wywołujących m. in. choroby dróg oddechowych. Wśród tej grupy leków pierwszy o nazwie „Cloxacylina" ukaże się w sprzedaży już w IV kwartale br. Drugi — „Ampicillina" — jest w przygotowaniu, a jego ukazanie się w aptekach przewidziane jest na przełomie lat 1970/71. Z grupy leków psychotropowych, stosowanych przy schorzeniach układu nerwowego, głównie przy leczeniu nerwic, oprócz znajdujących się już na rynku specyfików „Relanium" i „Oxazepan", lecznictwo otrzyma również w tym roku nowy preparat silnie energizujący pn. „Enerbol".

Z LEKÓW stosowanych przy leczeniu układu krążenia ukażą się wkrótce: „Efloxatum" — środek rozszerzający wieńcowe naczynia krwionośne, oryginalny lek „Bicordin", o którym już donosiliśmy, a także „Propranolol", używany głównie przy zaburzeniach tętna i dusznicy bolesnej. Także w br. zostanie wypuszczony na rynek cenny lek stosowany przy zaburzeniach krążenia obwodowego pn. „Tardokrein" — w ampułkach.

Spośród leków używanych przy dolegliwościach reumatycznych na uwagę zasługuje „Metindol" — silny środek przeciwzapalny i przeciwbólowy; jego produkcję podjęto w tym roku. Poza wymienionymi specyfikami w sprzedaży znajduje się już zapowiadany przez „Polfę" środek antyteksyczny pn. „Cuprenil", mogący znaleźć zastosowanie przy silnych zatruciach, zwłaszcza metalami ciężkimi.

Szlachetne okleiny z Afryki

NASZ przemysł meblarski, zbierający za granicą bardzo wysokie oceny, miewa od czasu do czasu kłopoty z zaopatrzeniem w wysokogatunkowe okleiny. Surowiec sprowadza się więc z importu, przy czym głównymi dostawcami szlachetnych oklein są Ghana, Wybrzeże Kości Słoniowej i Liberia.

Złoty medal za knedle

JAK DONOSI nasz sprawozdawca gastronomiczny z Poznania, tamtejsza chłodnia składowa zdobyła na wystawie „Ex Pilzen 70" w Pilźnie złoty medal za... knedle nadziewane śliwkami. Przyznanie czechosłowackiej nagrody za umiejętne przyrządzenie przysmaku tradycyjnie czeskiego jest najlepszym dowodem sukcesu poznaniaków. Zdobyli oni ten medal w silnej konkurencji aż 40 rywali.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Jelcz II" z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Rusałka" do Norwegii z drobnicą.
m/s „Żywiec" do Afryki Zachodniej z drobnicą.
s/s „Huta Sosnowiec" do Portugalii z węglem.
m/s „Słowacki" do Włoch z węglem.
m/s „Kopalnia Wirek" ze Świnoujścia do NRF z węglem.
s/s „Sławno" do Danii z węglem.
s/s „Cieszyn" do NRF z węglem.
s/s „Pstrowski" do Danii z węglem.
s/s „Sołdek" do Danii z węglem.
s/s „Brygada Makowskiego" do Danii z węglem.

W PORCIE:

W CIĄGU ostatniej doby w porcie przeładowano 50 460 ton, w tym 27 514 t węgla, ponad 3 500 ton rudy, 12 162 ton surowców chemicznych, 712 ton drewna i 6 567 ton drobnicy.

* * *

DZIŚ RANO w porcie i na redzie przebywało 36 statków z ładunkiem lub po ładunek o łącznej wadze prawie 183 tys. ton. Ilościowo i tonażowo dominują statki po węgiel.

Wczoraj w kraju

Z INFORMACJI przedstawionej we wtorek na posiedzeniu Komisji Ekonomicznej CRZZ wynika, że załogi 10 zakładów eksperymentalnie już pracujących według nowego systemu bodźców materialnych przyjęły bardzo ambitne zadania, w których ustalaniu duży udział ma aktyw związkowy, coraz lepiej spełniający swe obowiązki w konkretyzacji wskaźników syntetycznych i zadań odcinkowych, w ustalaniu rezerw oraz programów zagospodarowania w innych przedsiębiorstwach.

* * *

WIELKIM SUKCESEM polskich inżynierów i techników — obserwowanym przez licznych fachowców zagranicznych — zakończyła się w Warszawie niecodzienna operacja techniczna. Zabytkowy Pałac Lubomirskich o wadze blisko 10 tys. ton obrócony został o 78 stopni, zmieniając całkowicie swe położenie na Osi Saskiej.

* * *

W MSZ odbyła się we wtorek wymiana dokumentów ratyfikacyjnych umowy między Polską a NRD o stosunkach prawnych na wspólnej granicy państwowej oraz współpracy i wzajemnej pomocy w sprawach granicznych, podpisanej w Berlinie 28 października ub. roku.

* * *

30 MLN. ZŁ otrzymają w br. twórcy nowych technologii, konstrukcji urządzeń i aparatury — wybitni specjaliści z instytutów naukowo-badawczych, wyższych uczelni i zakładów produkcyjnych. Będą to doroczne nagrody przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki.

* * *

ZAOPATRZENIE SKLEPÓW we wszelkie artykuły szkolne powinno być w tym roku lepsze niż w latach ubiegłych — zapewniali przedstawiciele central handlowych: papierniczej, odzieżowo-tekstylnej i obuwniczej na wczorajszej konferencji prasowej w Łodzi.

* * *

P. JAROSZEWICZ przyjął we wtorek premiera krajowego rządu Północnej Nadrenii — Westfalii Heinza Kuehna. Tego samego dnia gość z NRF złożył wizytę J. Burakiewiczowi. Rozmowa dotyczyła zagadnień rozwoju stosunków gospodarczych między Polską i NRF.

Obóz na tratwach

ŁÓDŹ PAP. Dziś wyrusza z Uniejowa oryginalny obóz łódzkich studentów — członków ZMS. 20 dziewcząt i chłopców, słuchaczy łódzkich szkół artystycznych, postanowiło spędzić miesięczny wypoczynek płynąc tratwami po Warcie od Uniejowa do Borku, gdzie znajduje się ośrodek wypoczynkowy łódzkiego ZMS. W czasie spływu młodzi plastycy namalują kilkanaście obrazów, które przeznaczą właśnie dla ośrodka w Borku. Filmowcy natomiast nakręcą kronikę obozu. Program spływu przewiduje kilkanaście spotkań z ludnością miast i wsi.

Trzy tratwy młodzież wykonała we własnym zakresie, a przy całej wyprawie dużą pomoc okazały studentom łódzkie zakłady pracy.

Owadożerna roślina

JEDYNY w Polsce rezerwat rosiczki okrągłolistnej, unikalnej rośliny, która chwyta różne owady, znajduje się w pow. giżyckim na Mazurach, nad jez. Fryd. Działanie rosiczki jest błyskawiczne. Owad siada na listkach zresztą bardzo zachęcająco pachnących i wtedy listki zginają się a wydobywający się z roślin śluz zatruwa radykalnie ofiarę.

Brandt na urlopie

BONN PAP. DPA donosi, że kanclerz federalny Brandt rozpoczął we wtorek urlop, który spędzi w Norwegii. Kanclerz, który odleciał tam na pokładzie samolotu Bundeswehry, planuje trzytygodniowy pobyt wypoczynkowy w pewnej miejscowości na północ od Oslo. Wróciłby jednak przed terminem do Bonn, gdyby wiadomości o przebiegu rokowań moskiewskich prowadzonych przez Scheela wymagały nadzwyczajnego posiedzenia gabinetu.

Minister Transportu i Poczt NRF Leber ma pełnić tymczasowo – w ciągu 12 dni – obowiązki szefa rządu, a począwszy od 17 sierpnia te funkcje sprawować ma dalej przez pewien czas minister Budownictwa Lauritzen. Właściwie zastępcą kanclerza Brandta jest minister Scheel, który ma równocześnie tytuł wicekanclerza, ale – przypuszcza się, że nie będzie on mógł przewodniczyć gabinetowi ze względu na przedłużający się pobyt w Moskwie.

Sierpniowy exodus urlopowy

CHAOS NA DROGACH EUROPY

(Korespondencja z Wiednia)

1 SIERPNIA zbiegł się w bieżącym roku z końcem tygodnia. Do wielkiej fali wyjazdów i powrotów urlopowych doszedł jeszcze wzmożony ruch weekendowy. Na przełomie tygodnia przez republikę alpejską przejechała wielomilionowa lawina samochodów. Wiedeńskie dworce niczym nie różniły się od zatłoczonych uliczek śródmieścia w godzinach handlowego szczytu. Pociągi, w kierunku południowym szczególnie, odchodziły niesłychanie zatłoczone, mimo zdublowania składów.

PODOBNĄ sytuację zanotowano w NRF i Francji, gdzie na przełomie lipca i sierpnia ruszyło na wypoczynek około 80 procent mieszkańców miast. Oblicza się, iż w dniach tych w podróży znajdowało się około 1 mln ludzi. Szczyt wyjazdowy osiągnął najwyższy pułap do tychczas notowany. Na szosach środkowej i zachodniej Europy ponad 10 osób poniosło śmierć w wypadkach drogowych. Pierwszą niedzielę sierpnia policja francuska określiła jako najgorszy dzień komunikacyjny w historii kraju. Sam Paryż opuściło tego dnia ponad 2 mln ludzi. Nie lepiej wyglądała sytuacja w miastach zachodnioniemieckich. W rezultacie na wszystkich ważniejszych punktach granicznych Austrii, Hiszpanii, Włoch czy Jugosławii trzeba było czekać na przejazd kilka godzin, a kolejki samochodów sięgały 20 km. Na autostradzie Monachium — Salzburg przekroczona została maksymalna przepustowość — 4 tys. samochodów na godzinę.

NA TERENIE NRF i Austrii ruch przelotowy kilkakrotnie ulegał załamaniu. Kilometrowe kolumny utworzyły się na alpejskich przełęczach. Przez tunel Tauern, gdzie samochody przewozi się na platformach kolejowych, składy kursowały co 10 minut przez całą dobę. W tunelu na przełęczy Loibl ogłoszono alarm gazowy i co pewien czas trzeba było przejazd zamykać, aby dać możność wyjścia gazów spalinowych przez urządzenia wentylacyjne. Na przełęczy Brenerskiej po obu jej stronach korki samochodowe ciągnęły się na przestrzeni 5 km. We Włoszech, gdzie 11 mln ludzi ruszyło na wczasy, włączonych zostało dodatkowo do służby drogowej 7 tys. pracowników policji i żandarmerii. Mimo tego, w wypadkach zginęło ponad 100 osób.

DONIESIENIA agencyjne zgodnie podkreślają, iż takiego sierpniowego exodusu urlopowego zachodnia i centralna Europa jeszcze nie przeżyła. Nie wiele poskutkowały apele władz o rozłożenie wyjazdów. Lawina turystyczna na przełomie miesiąca osiągnęła nie spotykane dotychczas nasilenie i spowodowała ogromny chaos komunikacyjny, pociągając liczne tragiczne ofiary w ludziach.

JAN MOSZCZEŃSKI

Hiroszima po 25 latach

Kiedy stanęły miejskie zegary...

KIEDY 6 sierpnia 1945 r. zegary miejskie w Hiroszimie stanęły na godzinie 8.15, los Japonii był już przesądzony. Rozgromienie armii kwantuńskiej wykazało beznadziejność dalszego oporu i kapitulacja cesarstwa Nipponu stawała się już tylko kwestią dni. Tak więc rozkaz, który skierował nad Hiroszimę samolot „Enola Gay" z pierwszą w świecie bombą atomową nie był umotywowany względami wojskowymi. Stanom Zjednoczonym, jedynemu wówczas dysponentowi broni nuklearnej już wtedy chodziło o to, aby zademonstrować swą „siłę odstraszania". Eksplozja w Hiroszimie, która zapoczątkowała erę atomową, była zarazem pierwszą salwą zimnej wojny.

W CIĄGU ĆWIERĆWIECZA, jakie minęło od tego tragicznego wydarzenia Japonia zabliźniła wojenne rany, w zadziwiająco szybkim tempie odbudowała gospodarkę, awansowała do rangi czwartej na świecie potęgi ekonomicznej, rozwijając szerokie stosunki handlowe z całym światem w tym także w coraz większej mierze z krajami socjalistycznymi. Hiroszima jest dzisiaj nowoczesnym miastem, tętniącym życiem. Tylko dzielnica zamieszkała przez sindziosi – ludzi dotkniętych nieuleczalną chorobą popromienną i obelisk ku czci zmarłych 6 sierpnia – przypominają czym jest broń nuklearna, dzisiaj przecież udoskonalona i tysiąckrotnie potężniejsza niż ta jaką „wypróbowano" na mieszkańcach Hiroszimy i Nagasaki 25 lat temu.

„SPOCZYWAJCIE W SPOKOJU, to się nigdy nie powtórzy" — głosi napis na obelisku w Hiroszimie. Temu celowi podporządkowane są dzisiaj wszystkie wysiłki ludzkości na rzecz ograniczenia wyścigu zbrojeń, który, nieokiełznany w porę, doprowadzić może do zagłady naszej planety. Wysiłki te dały już owoce w postaci rozwiązań przybliżających perspektywę powszechnego rozbrojenia, takich jak częściowy zakaz doświadczeń z bronią nuklearną i inne porozumienia. Na bezpieczeństwo świata składa się jednak cały szereg kroków i właśnie do tego globalnego rezultatu należy dążyć, aby można było w przyszłości, jak powiedział delegat Polski w Komitecie Rozbrojeniowym w Genewie, „zastąpić słowo odstraszenia słowem współpraca".

(m. j.)

Nad Adriatykiem mniej turystów

BELGRAD PAP. W pierwszych dniach sierpnia wybrzeże Adriatyku zapełniło się turystami, a na wszystkich granicznych przejściach Jugosławii zapanował duży ruch. Kolumny samochodów nadciągają zwłaszcza z NRF, Francji, Austrii i Włoch. W ostatnią sobotę i niedzielę nad Adriatyk przybyło 400 tysięcy turystów krajowych i zagranicznych. Hotele są w zasadzie zapełnione. Dużo wolnych miejsc czeka jednak nadal w campingach i kwaterach prywatnych.

Jak się ocenia, w pierwszym półroczu br. nad Adriatykiem gościło tylko o 3 procent więcej turystów niż w roku 1969 – to jest znacznie mniej niż oczekiwano. Uważa się jednak, iż planowany wzrost napływu turystów o 20 procent zostanie osiągnięty do końca roku. Zależy to w dużej mierze od pogody. Zmniejszony napływ turystów w lipcu spowodowany był złą pogodą i podwyżką cen usług.

Ostatni świadek tragedii „Titanica"

SZTOKHOLM PAP. W związku z pożarem na norweskim transatlantyku „Fulvia", prasa szwedzka przypomniała, że ostatnim żyjącym świadkiem słynnej katastrofy „Titanica" 10 kwietnia 1912 r. jest 80-letnia mieszkanka Osby w południowej Szwecji – Olga Andersson. Jak wiadomo, wskutek zderzenia „Titanica" z górą lodową zginęło 1 513 pasażerów, uratowano zaś 711.

O. Andersson opowiada, iż zawdzięcza życie szczęśliwemu przypadkowi. Początkowo nabyła bowiem bilet III klasy na „Titanica", jednakże w drodze ze Szwecji do Southampton zapadła na chorobę morską i zdecydowała się przenieść do II klasy. W czasie katastrofy wszyscy pasażerowie III klasy zginęli po zablokowaniu przegrody wodoszczelnej na tym pokładzie.

W czasie 58 lat, które upłynęły od tego tragicznego wydarzenia, Olga Andersson 19 razy przebyła Atlantyk na pokładzie statków pasażerskich!

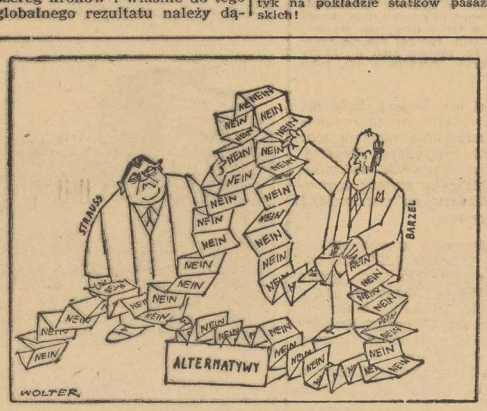

Program opozycji rządowej w NRF

Ach, co to był za ślub!

NOWY JORK. W oryginalny sposób postanowiła się pobrać para młodych z klubu pływaków w Denver (USA). Ustalono, że ślub odbędzie się na dnie miejscowego basenu pływackiego. Pierwsza trudność wyłoniła się z chwilą, gdy przedstawiono ten projekt pastorowi. Okazało się wprawdzie, że duchowny dałby sobie jako tako radę z pływaniem, ale nie posiadł sztuki nurkowania. Najpierw więc trzeba go było odpowiednio przeszkolić. Druga trudność polegała na tym, że wszelki dialog miał się odbywać trochę na migi, a trochę przez śledzenie warg. Uporano się jednak z tymi trudnościami i ślub z udziałem zaproszonych gości (wszyscy w maskach) odbył się przepisowo pod wodą. Panna młoda i pan młody zdjęli maski tylko dla wymiany pierwszych małżeńskich pocałunków.

FALA STRAJKÓW W AUSTRALII

◆ W Australii nie ustaje fala strajków, za pomocą których masy pracujące walczą o swoje prawa i poprawę warunków bytowych. Według opublikowanych oficjalnych danych tylko w pierwszym kwartale br. w Australii zarejestrowano 613 różne akcje strajkowe, w których wzięło udział ponad 200 tys. robotników.

WZROST ŚMIERTELNOŚCI WŚRÓD CHORYCH NA SERCE

◆ Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) opublikowała komunikat, w którym informuje, że w ciągu ostatnich 12 lat śmiertelność wśród chorych na serce mężczyzn w wieku od 45 do 55 lat wzrosła w sposób zatrważający.

Jak wykazują statystyki, liczba zgonów na serce wśród mężczyzn jest czterokrotnie wyższa niż wśród kobiet.

ZNÓW SWASTYKI W BERLINIE ZACHODNIM

◆ W zachodnioberlińskiej dzielnicy Wilmersdorf nieznani sprawcy „ozdobili" znakami swastyki i faszystowskimi hasłami niektóre budynki. Poprzedniego nocy z soboty na niedzielę swastyki ukazały się na murach Kaiser Wilhelm-Gedaechtnskirche i na jednej ze stacji kolei podziemnej.

TAK WYGLĄDAŁA 1 bm. autostrada na odcinku Mannheim — Frankfurt w NRF. Powracający z urlopów turyści zablokowali autostradę na kilka godzin i ruch odbywał się w iście żółwim tempie.

(CAF — UPI)

Z DNIA NA DZIEŃ

Bliski Wschód — potrzeba jedności

SYTUACJA na Bliskim Wschodzie, która ostatnio dawała obserwatorom podstawy do ostrożnego optymizmu w związku z pokojową inicjatywą prezydenta Nasera, zmierzającą do uregulowania konfliktu na bazie rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 roku — komplikuje się nieco na skutek pewnych niejasności w stanowisku, jakie poszczególne państwa arabskie zajęły wobec egipskich dążeń do politycznego rozwiązania kryzysu. Niejasne jest zwłaszcza stanowisko irackiej partii BAAS.

AKCEPTUJĄC konieczność znalezienia wspólnej formuły kompromisu, prezydent Naser bynajmniej nie przeszedł do porządku dziennego nad losem Arabów palestyńskich, lecz wręcz przeciwnie, z całą mocą podkreślił potrzebę uznania ich słusznych praw. Tymczasem zaś w Bagdadzie zaczęto mówić o „próbach zmierzających do ostatecznego zlikwidowania problemu palestyńskiego", co mogłoby sugerować, że los Palestyńczyków jest przypieczętowany.

PRZYPUSZCZAĆ należy, że te siły w świecie arabskim, które odrzuciły plan Rogersa i negatywnie oceniły inicjatywę ZRA, opierają swe stanowisko na całkowitym braku wiary w możliwość pokojowego uregulowania konfliktu. Pożywką dla tego rodzaju nastrojów jest stanowisko Izraela, który jakkolwiek formalnie zaakceptował propozycje amerykańskie, nie ujawnił jeszcze szczegółów swej zgody i można z góry przewidzieć, że jest ona obwarowana wieloma warunkami.

TYM BARDZIEJ jednak, w sytuacji tak drażliwej i pełnej niewiadomych, konieczne jest utrzymanie jedności arabskiej, wszelkie bowiem przejawy negatywnego stosunku do prób przezwyciężenia groźnego impasu mogą być wykorzystane przez izraelskiego agresora i popierające go siły imperialistyczne. Jak słusznie zauważył prezydent Naser w liście do prezydenta Iraku Al-Bakra, demonstracje zorganizowane w Bagdadzie przeciwko zaakceptowaniu przez ZRA planu Rogersa powinny być skierowane raczej przeciw wspólnemu wrogowi.

NIEWĄTPLIWIE właśnie o potrzebie zachowania jedności wobec wspólnego nieprzyjaciela rozmawiać będzie w Bagdadzie prezydent Libii Kadafi. Od tego, czy potrafi on przekonać Bagdad o celowości stanowiska ZRA – popartego przecież przez wiele innych krajów arabskich – zależeć będzie w dużej mierze dalszy rozwój wydarzeń na Bliskim Wschodzie i przebieg rozpoczynającej się w Trypolisie konferencji ministrów spraw zagranicznych i obrony siedmiu państw bezpośrednio zaangażowanych w konflikt.

m. j.

Wilson pisze pamiętniki

LONDYN PAP. Były premier W. Brytanii Harold Wilson pracuje obecnie nad redakcją swoich pamiętników, które ukażą się na rynku księgarskim w przyszłym roku.

Książka Wilsona, zatytułowana „Downing Street 10" (oficjalna rezydencja premierów brytyjskich), zawierać będzie spis wszystkich wydarzeń politycznych, obejmujących sześcioletni okres kadencji Wilsona jako szefa rządu brytyjskiego. Harold Wilson będzie pierwszym, który przystąpił do spisywania swych pamiętników bezpośrednio po klęsce odniesionej w wyborach powszechnych. Jeden z rozdziałów pamiętników Wilson poświęcił stosunkom brytyjsko-amerykańskim oraz swym konsultacjom i wymianie poglądów z b. prezydentem USA Lyndonem Johnsonem.

Sensacyjna kradzież obrazów w Paryżu

PARYŻ PAP. Nieznani sprawcy ukradli 20 bezcennych dzieł znanych mistrzów, w tym 5 obrazów Renoira i 2 Monetia. Warte one były razem około 6 mln franków. Kradzieży dokonano w apartamentach należących do 80-letniej p. Chardeau.

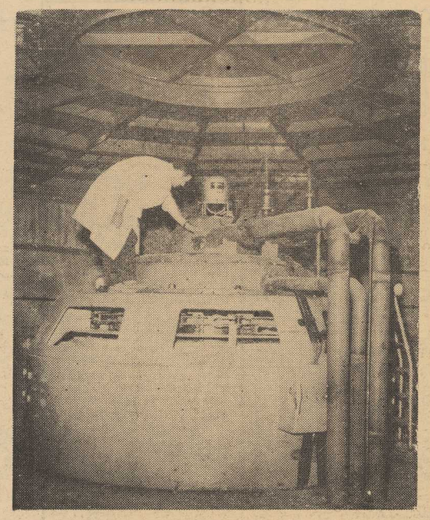

ZAKOŃCZONE ZOSTAŁY prace montażowe przy szóstym turbogeneratorze włocławskiej hydroelektrowni. Jej moc wyniesie 162 megawaty. Rocznie produkcja energii elektrycznej wyniesie 640 mln kWh. Stopień wodny we Włocławku polepszy warunki żeglugi w dolnym biegu Wisły oraz poprawi zaopatrzenie w wodę przemysłu i rolnictwa. Ogrom prac, jakie trzeba było wykonać przy realizacji tej inwestycji, ilustrują następujące liczby: roboty ziemne — ok. 8 mln m sześc., betonowe — 380 tys. m sześc., konstrukcje stalowe i mechaniczne zainstalowane na budowie ważą 6 300 ton, a turbiny i generatory — 7 200 ton.

(CAF — Gill)

Miss Polonii kanadyjskiej

GLORIA BIELECKA, 17-letnia studentka z Windsoru, została wybrana Miss Polonii kanadyjskiej 1970 r. Pokonała ona 21 współzawodniczek do tego tytułu w konkursie, w którym brano pod uwagę nie tylko walory urody, lecz także inteligencję i świadomość polskiego pochodzenia.

Główna nagroda jaką otrzymała p. Bielecka, to wycieczka samolotem do Polski, którą będzie zwiedzać przez tydzień.

ORGANIZATORAMI wyborów „miss" były: Polsko-Kanadyjski Związek Organizacji Młodzieżowych i Polski Związek Prasy.

Terminy — tak, ale jakość najważniejsza

Na półmetku prac zakładowych komisji

WESZŁY JUŻ W DECYDUJĄCĄ FAZĘ PRACE KOMISJI ZAKŁADOWYCH, KTÓRE PRZYGOTOWUJĄ PRZEDSIĘBIORSTWA DO WPROWADZENIA NOWEGO SYSTEMU BODŹCÓW MATERIALNEGO ZAINTERESOWANIA. MAJĄ ONE USTALIĆ DLA POSZCZEGÓLNYCH PRZEDSIĘBIORSTW ODPOWIEDNIE WSKAŹNIKI SYNTETYCZNE I ZADANIA ODCINKOWE, TAK, BY BYŁY ONE W PRZYSZŁOŚCI NAJSKUTECZNIEJSZYMI MIERNIKAMI OSIĄGANEGO POSTĘPU I TO ZGODNIE Z NASZĄ POLITYKĄ DALSZEGO ROZWOJU GOSPODARKI.

JEŚTEŚMY OBECNIE na pół metku prac komisji zakładowych. Przypomnieć tu należy, że **działają one formalnie od połowy czerwca a faktycznie od ostatnich dni tegoż miesiąca, natomiast mają zakończyć prace do końca sierpnia br.** przedstawiając zjednoczeniom, do ostatecznego zatwierdzenia, wnioski w sprawie doboru wskaźników syntetycznych i zadań odcinkowych.

REZULTATY I POZYTYWY

PÓŁMETEK jest okazją dla dokonania podsumowania i uogólnienia dotychczasowych rezultatów prac. Sięgnijmy tu do wyników kontroli działalności komisji, która ostatnio została przeprowadzona przez specjalny zespół powołany zarządzeniem prezesa Rady Ministrów.

Pierwszy wniosek jaki się nasuwa — to **pozytywna ocena prac komisji w większości zbadanych fabryk.**

Bardzo cennym jest też zjawisko **ujawniania wielu rezerw**, których zagospodarowanie przyniesie różne cenne efekty ekonomiczne i produkcyjne. Komisje bowiem pracując nad wyborem zadań odcinkowych i wskaźników syntetycznych jednocześnie opracowują wespół z kolektywem zakładowym fabryczne programy działania na okres najbliższej 5-latki.

CZAS NA USUNIĘCIE MANKAMENTÓW

ALE przy podsumowaniu prac komisji zakładowych nie można pominąć również wielu negatywów. Wróćmy tu do wyników kontroli. Otóż w niektórych przypadkach zespoły komisji wykazały swego rodzaju nadgorliwość wyrażającą się zameldowaniem o przedterminowym ukończeniu prac lub zapowiedziach, że ich zakończenie nastąpi grubo przed końcem sierpnia. Skracanie terminów jest rzeczą na pewno cenną. Byle tylko nie kosztem jakości wykonywanej pracy. A w przypadku procesu wprowadzania w zakładach reformy płaco wej jakość pracy ma rolę szczególną. **Od tego na ile trafne i prawidłowe będą propozycje komisji zakładowej na tyle efektywna i zgodna z naszymi ogólnymi założeniami będzie przyszła praca zakładów wytwórczych.**

I to jest pierwsze zjawisko, na które trzeba zwrócić uwagę. Ale są i inne. Kontrola wykazała, że w składzie komisji często **brak przedstawicieli banków, instytutów naukowych, biur projektowych itp.** Reforma płac jest przedsięwzięciem o wielkiej wymowie ekonomicznej i technicznej, i właśnie przedstawiciele zaplecza naukowo-technicznego przemysłu oraz banków mają tu dużo do powiedzenia.

I WRESZCIE trzecie zagadnienie — **dokumentacja.** Często nadchodziły sygnały, że w niektórych przedsiębiorstwach komisje spotykały się z różnymi trudnościami wynikającymi ze słabo opracowanych wytycznych branżowych lub niedostarczonych w porę odpowiednich materiałów analitycznych. Lista tych przedsiębiorstw nie jest mała. Jednakże sporo mankamentów w tym zakresie udało się już usunąć i na półmetku prac komisji zakładowych należą one raczej do historii.

SIERPIEŃ musi być miesiącem, w którym z praktyki prze mysłowej trzeba usunąć wszystkie niedomagania pracy komisji zakładowej. Jest to zadanie nie tylko przedsiębiorstw, ale przede wszystkim jednostek nadrzędnych, zjednoczeń i ministerstw. Zadanie o tyle ważne, że problem przygotowania fabryk do wprowadzenia reformy placowej jest dziś jednym z węzłowych i najważniejszych przedsięwzięć w naszej gospodarce.

ANDRZEJ HETMANEK

Radzieckie statki dla NRF

W STOCZNI LENINGRADZKIEJ wykańcza się obecnie pierwszy statek morski dla armatora z NRF. Jest to jednostka o pojemności 37 000 ton. Zdaniem ekspertów, prawdopodobne są dalsze zamówienia zachodnioniemieckie w przemyśle okrętowym ZSRR.

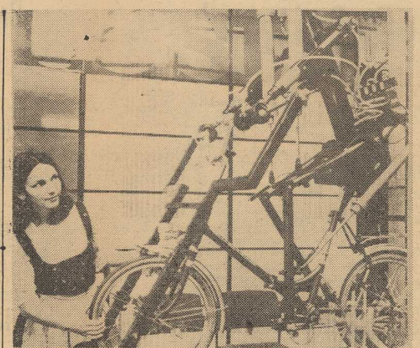

TA jedyna w swoim rodzaju maszyna służy do wyprobowywania rowerów, a została zainstalowana ku uciesze uczestników konferencji konsumentów w Wiedniu.

(CAF — UPI)

Namysłów eksportuje

OK. 15 TYS. ton mączki kartoflanej, tyleż kostki oraz tzw. prażynek, wysyła się co roku za granicę z namysłowskich zakładów przemysłu ziemniaczanego. Głównymi odbiorcami mączki i prażynek są: Związek Radziecki, Holandia, W. Brytania i Japonia. Kostka ziemniaczana wędruje natomiast do Hiszpanii.

Tajemnice Sieradza

XIII-WIECZNY zamek obronny w Sieradzu stał się celem wypraw archeologicznych. W toku prac wykopaliskowych odkryto cały szereg unikalnych fragmentów, m. in. rusztki wieży obronnej, czy tzw. stołpu, umocnienia itp. Ustalono, że zamek był budowany dość długo, częściowo w stylu romańskim, a częściowo w gotyckim. Występują tu także wpływy budownictwa śląskiego, jak i mazowieckiego i sandomierskiego.

Lubelskie koła

LUBELSKA FSC specjalizuje się w produkcji kół samochodowych. W tym celu powstaje w Lublinie nowy oddział fabryki, który dostarczać będzie rocznie 1,4 mln sztuk kół do samochodów ciężarowych i osobowych.

Z WĘDRÓWEK PO ŁÓDŹ WIE. Muzeum Strzelców Łotewskich (Ryga). Fronton gmachu stanowi piękna wykładzina z blachy miedzianej.

Foto: Zigfrids Vanadzins

„Mali" w krajach kapitalistycznych

Przyszłość bez samodzielności

PRZYSZŁOŚĆ I PERSPEKTYWY przedsiębiorstw przemysłowych są przedmiotem stałej dyskusji wśród ekonomistów Zachodu. Ogromna fala koncentracji kapitału, która podniosła się w ubiegłym dziesięcioleciu w związku z rozwojem technologicznym i procesami integracji, nadała temu tematowi nową aktualność.

ROZMIAR przedsiębiorstwa jest oczywiście pojęciem ekonomicznie względnym: w przemyśle samochodowym fabryka z 1 000 robotników jest „maleństwem", a w przemyśle zabawkarskim — gigantem.

Z WSZELKIMI zastrzeżeniami moż na jednak stwierdzić, że waga statystyczna małych przedsiębiorstw w całości przemysłu pozostaje bardzo znaczna we wszystkich rozwiniętych krajach kapitalistycznych. Zakłady od 1 do 9 pracowników zatrudniają w USA ponad 3 proc. przemysłowej siły roboczej, w Japonii — ponad 15 proc., w krajach EWG zaś — od przeszło 7 proc. w Belgii do 28 proc. we Włoszech. Pracujący w zakładach zatrudniających od 10 do 99 pracowników stanowią 22 proc. w USA, 38 proc. w Japonii. W krajach EWG procent ten waha się od 23 (NRF) do 37,5 (Holandia). Zakłady średnie (od 100 do 500 pracowników) zatrudniają 31 proc. przemysłowej siły roboczej w USA, 22 proc. w Japonii.

Jak widać, statystyka ta, poza całkowitą niemal eliminacją rzemiosła produkcyjnego w USA oraz specyficzną dla Holandii grupą zakładów drobnych (głównie od 50 do 99 zatrudnionych), nie ujawnia nadmiernych rozbieżności. Pozycja drobnego i średniego biznesu pozostaje liczebnie mocna. Czy można więc mówić tu o względnej stabilizacji udziału drobnego i średniego przemysłu w gospodarce?

OTÓŻ — stabilność statystyki jest tutaj w znacznej mierze złudą i ukrywa złożoną problematykę gospodarczą.

Przede wszystkim, żywotność firm drobnych bardzo zmalała: **na początku stulecia ich „rokowania życia" wynosiło w USA — lat 80, obecnie np. w EWG 34—40 lat.** Znaczenie szerszy jeszcze zasięg ma gwałtowna redukcja ekonomicznej samodzielności drobnych, a nawet średnich przedsiębiorstw, statystycznie samolistnych. Ich podstawowym „źródłem utrzymania" stała się praca nie dla rynku, lecz działalność w roli podwykonawców dla wielkich koncernów. Potężną dźwignią dla takiego rozwoju sytuacji były i są zamówienia zbrojeniowe rządów udzielane wielkim koncernom, ale realizowane, w podwykonawstwie, np w USA, przez 100 tys. różnych drobnych i średnich firm (bez mała 1/3 ogólnej liczby amerykańskich zakładów przemysłowych). Jako branże przemysłowe, w których drobne i średnie przedsiębiorstwa utrzymują dobrze swe pozycje samodzielnych firm, wymienić można tylko gałęzie raczej marginesowe — m. in. przemysł drzewny, meblarski, sztucznego lodu, mleka w proszku. Krótko mówiąc, statystyczne utrzymywanie się grupy małych przedsiębiorstw w niczym nie przeczy postępującej koncentracji kapitału i, co za tym idzie, mocy ekonomicznej w krajach Zachodu. Ten pozorny paradoks wskazuje natomiast na konieczność skrupulatnego odróżniania małego zakładu produkcyjnego od małej firmy, przedsiębiorstwa.

FAKT, że ta druga szybciej ginie i jeszcze szybciej traci samodzielność rynkową, nie znaczy, że przekreślona zostaje racja bytu małego zakładu, fabryki, jako jednostki produkcyjnej. Tak np. właśnie ma sowość zjawiska podwykonawstwa dowodzi, iż mały zakład pozostaje technicznie racjonalny i opłacalny — pod warunkiem właściwej organizacji zaopatrzenia i zbytu oraz właściwego wyzawodnia w maszyny.

LICZNE BADANIA prowadzone w wielu krajach Zachodu dowodzą, że współczesny rozwój techniczny wcale nie zmierza jednoznacznie do tworzenia fabryk-gigantów (jak to było np. w latach 20-tych po wprowadzeniu taśmy produkcyjnej). Przeciwnie, wspomniane badania dowodzą, że techniczno-ekonomiczne optimum rozmiarów zakładu przestaje w wielu branżach rosnąć, a nawet maleje (np. w produkcji podzespołów w przemyśle samochodowym). Rosną natomiast rozmiary przedsiębiorstw — trustów, koncernów, konglomeratów wytwórczych.

(K. W.)

Z wędrówek po sklepach

O grosikach przy serze i zawieraniu znajomości

CHODZENIE PO SAM-ach, zwłaszcza w godzinach małego ruchu, kiedy niecierpliwy tłumek klientów nie wyszarpuje z rąk ciągle „deficytowych" koszyków, to, moi drodzy, frajdą nie byle jaką! Można wówczas spokojnie, bez nerwowego oczoplasu podumać nad handlową ofertą, spokojnie przemyśleć obiadowe menu, pogrzebać dowoli w stosie zup błyskawicznych, czy wybrać — co jest sztuką nie lada — porcję białego sera z okrągłą ceną bez złośliwych dwu i trzygroszowych końcówek.

Wprawdzie urocza panienka w kasie i tak tę cenę zaokrągli wedle własnego bezbłędnego wyczucia — choć zawsze w górę — ale po co mam narażać przyjaciół Merkurego na kłopotliwą superatę? Obie przy tym jesteśmy w podobnej sytuacji: ja bez grosza i ona bez grosza, jako że nasza mennica skutecznie wyeliminowała z bitwy przez się środków płatniczych monety o tak wstydliwej wartości. Być może zachowikowali je skrzętnie numizmatycy w swoich bardziej realnych kolekcjach niż wyobraźnia porzucających towar sprzedawców.

Pomyśli ktoś, żem kutwa i dusigrosz, a ja mam po prostu takie hobby: **kocham liczyć.** Snują mi się więc owe groszowe reszty po głowie, dodaje je skrupulatnie, mnoże przez przeciętną liczbę klientów, potem przez dni w roku, wreszcie liczbę oczek w sieci Merkurego i czuję się nieomal tak, jak bym wygrała w toto-lotka!

KUPOWANIE w „nieszczytowych" porach to także znakomita okazja do pogłębiania stosunków między ludzkich. Z pewnym zamyśloonym panem, który sceptycznie cmokał nad sierą dziwnych puszek, zawarłam wcale miłą znajomość. Zbliżyła nas właśnie puszka z... ziemniakami, ostatnia nowość przemysłu spożywczego. Zawartość — jeden kilogram netto. Cena — dwanaście złotych(?!) Przeznaczenie: DLA TURYSTÓW.

— **Chyba zmotoryzowanych...?** — zapytał niepewnie zamyślony pan i przestał cmokać.

— **Do plecaka nie wlezie** — rzuciłam od niechcenia. — **No i ta waga. Może na łódź...?**

— **Właśnie!** — ucieszył się najwyraźniej (widocznie wodniak!). Ale po chwili znów zmarkotniał.

— **Za duży balast i będzie grzechotać po pokładzie. Lepiej sześć kilo w worku. Na jedno wyjdzie.**

Kłaniamy się sobie do dziś.

WIESŁAWA

Szczecin — Świnoujście

Malarstwo K. Felchnerowskiego

PRZEZ LIPIEC w klubie „Słowianin" przy ul. Kerzeninowskiego 2 mieliśmy możność oglądać indywidualną wystawę obrazów znanego malarza z Szczecina Górz Kiema Felchnerowskiego. W sierpniu wystawa eksponowana będzie w Świnoujściu, zwiedzenie jej polecamy więc tubylcom, wczasowiczom i turystom. Twórczość tego artysty, z którym bliższą znajomość w Szczecinie zawarliśmy 8 lat temu na I Festiwalu Polskiego Malarstwa Współczesnego, jest niewątpliwie warta bliższego zainteresowania.

Artysta, toruniak z urodzenia, tam że na Wydziale Sztuk Pięknych UMK w 1953 r. zdobył dyplom, by w rok później znaleźć się w gronie działaczy, organizujących podwaliny życia artystycznego i kulturalnego w Zielonej Górze. Pracował tam najpierw jako konserwator zabytków, następnie na stanowisku dyrektora Muzeum Okręgowego. Jest współzałożycielem i kierownikiem artystycznym dwutygodnika „Nadodrze". Za całokształt pracy twórczej został dwukrotnie już wyróżniony (1960 i 1963 r.) Lubuską Nagroda Kulturalną. Jego obrazy znajdują się w wielu zbiorach muzealnych i prywatnych w kraju i za granicą.

Szczecińskie BWA dobrze zrobiło, udostępniając w szerszym zakresie, jaki daje pokaz indywidualny, możność zapoznania się z twórczością tego malarza, wiernego od początku naszym festiwalowym konfrontacjom malarskim.

Felchnerowski jest malarzem od lat wyznawcą metafory i aluzji pejzażowych, w których kolor w równej mierze jak fakturalne zróżnicowanie materialności tworzywa decyduje o organizacji kompozycji i o plastycznej wymowie płaszczyzny. Lubi działanie płótna o grubiej fakturze nakładanego na powierzchnie zamalowane („Obraz I/0/69"), wszelkiej maści siatki i siateczki o zróżnicowanej ornamentyce oczek przy łączaju do złocistych, białych czy szmaragdowych tel („Obraz 1/70", „Obraz 6/70"). Kontrastowe zderzenia m in. bieli i czerni wzbogacają zestawianiem płaszczyzn matowych z lśniącymi. Obracając się w zasadzie w zgeometryzowanych układach pionów i poziomów w kradzi doskonałości koła i kuli nieraz znajduje centryczne oparcie kompozycyjne.

(Up.)

Bezpieczny żuraw

INŻ. Jerzy Lisowski z „Mostostalu" w Zabrzu jest autorem specjalnego urządzenia, zabezpieczającego przed przeciążeniem żurawi wieżowych. Aparat za pomocą lampki sygnalizacyjnej informuje o dźwigu nominalnym. Przy przekroczeniu maksymalnego udźwigu — urządzenie automatycznie wyłącza napęd podnoszenia i pochylenia ramienia żurawia.

P. QUENTIN

(Tyt. oryginału „THE GREEN-EYED MONSTER" tłum. Izabela Dąbska)

67

Lem podał Andrzejowi zapalonego papierosa, zaciągnął się mocno i wpatrzył się w twarz porucznika, który usiadł na fotelu naprzeciw. Porucznik był to wysoki, tęgi mężczyzna, miał szeroką, czerwoną twarz, w której tkwiły małe niebieskie oczy, o wyrazie bardzo czujnym i badawczym. Typowy „łapacz" policyjny, wnoszący wraz z sobą atmosferę małych, policyjnych klitek, białych rękawiczek, przy regulowaniu ruchu ulicznego i innych atrybutów miejskiej policji. Na pewno ma żonę i dzieci... Gdzie może mieszkać? — zastanawiał się Andrzej. Czyżby w Queens? Sobotnie wieczory spędza zapewne przy pokerze w klubie, ubrany w sportową, deseniową koszulę i płócienne spodnie...

— No, jak tam, panie Jordan? — spytał porucznik.

— Dziękuję... Proszę pytać... słucham, poruczniku — odparł Andrzej.

— Sprawdzamy właśnie wartość skradzionych przedmiotów i biżuterii.

— Chodzi o jej kasetkę z biżuterią — uzupełniła pani Pryde. — Maureen musiała przecież mieć kasetkę z biżuterią — prawda, Andrzeju?

— Owszem, miała. Czerwoną safianową szkatułkę, którą przechowywała w górnej szufladzie toalety.

— Jak pan widzi, poruczniku, nie ma jej tu — wyjaśnił z kolei Lem. — Skradziono ją, podobnie jak gotówkę z portfelu.

Andrzej ciągle widział tkwiącą nieruchomo mu przed oczami szeroką twarz porucznika Mooney'a.

— Czy zauważył pan jeszcze brak czegoś, panie Jordan? — indagował dalej. — Może gdzie indziej gotówka była przechowywana?

68

— Nie — nie przypuszczam. Był tylko jeszcze nurkowy płaszcz żony.

— Płaszcz leży na podłodze w sypialni — wtrącił się Lem. — Złodzieje musieli go widocznie upuścić. Spłoszył ich ktoś i uciekli, zabierając tylko szkatułkę z biżuterią, pierścionki jakie miała na palcach i gotówkę z portfelu.

Andrzej przypomniał sobie odwrócone dłonią do góry ręce Maureen i jaśniejsze kółko po pierścionku na jednym palcu.

— Andrzeju! — usłyszał ostry, stanowczy głos matki. — A więc przyszedłeś po prostu jak zwykle z biura i tak ją znalazłeś... prawda?

— Tak.

— A jak było z drzwiami wejściowymi — dopytywał się porucznik. — Czy miał pan jakieś trudności z otworzeniem?

— Nie. Tyle tylko, że metalowy zamek był porysowany, a kiedy się oparłem o drzwi, same się otworzyły.

— I to wszystko działo się tuż przed naszym przyjściem, Andrzeju, prawda? — pomagała porucznikowi pani Pryde.

— Chwilę przedtem.

— Chyba tak.

Porucznik położył teraz swoje wielkie ręce na szerokich kolanach.

— Skąd się znalazł na podłodze ten pęk gwoździków, panie Jordan? — spytał porucznik.

— Kupiłem te kwiaty żonie.

Ciężkie, otoczone rzadkimi, jasnymi rzęsami powieki zatrzepotały przez chwilę.

— Na przeprosiny po jakiejś sprzeczce? — spytał.

69

— Po sprzeczce? — powtórzyła jak echo pani Pryde. — Z jakiegoż u licha powodu, mieliby się kłócić?

— Mężowie przynoszą żonom kwiaty przeważnie wtedy, kiedy się przedtem pokłócili — powiedział rzeczowym tonem porucznik Mooney.

— Cóż za absurd — wzruszyła ramionami pani Pryde. — Mój mąż przynosi mi codziennie kwiaty.

Ale porucznik Mooney zignorował jej słowa i ponownie zwrócił się wyłącznie do Andrzeja.

— A więc? Czy była między panem a żoną jakaś sprzeczka, panie Jordan?

— Nie — zaprzeczył Andrzej.

— I nie zna pan nikogo, kto by żywił do pańskiej żony jakieś pretensje? Chciał jej zrobić krzywdę?

— Nie Nie znam nikogo takiego.

— To pana rewolwer?

— Tak, mój. Trzymałem go w sypialni w celach obrony.

— A pozwolenie?

— Pozwolenie na broń posiadam.

— A więc, krótko mówiąc, oto jak pan sobie wyobraża całą sprawę, panie Jordan: wpadają bandyci, zastają pańską żonę samą.. ona sięga po broń, bandyci wyrywają jej broń i strzelają do niej.

— Oczywiście — odpowiedział, zamiast Andrzeja, Lem. — Tak to sobie mój pasierb wyobraża, gdyż nie mogło stać się nic innego.

(Ciąg dalszy nastąpi)

KURIER KULTURALNY

W ubiegłą sobotę...

...po przerwie urlopowej, Klub Związków i Stowarzyszeń Twórczych „13 Muz" wznowił działalność. Na razie oprócz kawiarni czynna jest codziennie po południu sala telewizyjna, lecz Biuro Wystaw Artystycznych przygotowuje już wystawy, które prezentowane będą na I piętrze, natomiast Teatr „13 Muz" zapowiada na początek września kolejną premierę. Także we wrześniu rozpoczną się zapisy na kursy języka angielskiego i francuskiego. Obecnie kierownictwo klubu opracowuje plany spotkań, prelekcji, prezentacji filmów, imprez muzycznych.

Amatorski...

...Klub Filmowy „Albatros" działający przy WDK uzyskał pewne sukcesy nie tylko w kraju lecz również za granicą. Otóż na Ogólnopolskim Konkursie Filmów Amatorskich w Nowej Hucie nagrodzono film zatytułowany „Ogień" zrealizowany przez Zbigniewa Wróblewskiego — członka szczecińskiego „Albatrosa". Film ten prezentowano także na I Międzynarodowym Festiwalu Filmów Amatorskich w Belgradzie (Jugosławia), który odbył się w maju br. Spośród 132 filmów zgłoszonych na Festiwal, jury zakwalifikowało do konkursu 36, w tym film Z. Wróblewskiego. „Ogień" w kategorii filmów eksperymentalnych otrzymał srebrny medal. Autorowi gratulujemy, a szczecińskich filmowców-amatorów informujemy, że nagrodzony film prezentowany będzie w Zamku Książąt Pomorskich na specjalnych projekcjach.

Szczecin posiada...

...ponad 40 różnego rodzaju klubów młodzieżowych, dzielnicowych, zakładowych, branżowych itp. Działalność wielu z nich nie jest zadowalająca, ogranicza się bowiem do urządzania sporadycznych imprez, wieczorków tanecznych. By w klubach tych na stałe nie zagościła nuda, postanowiono nadzór nad działalnością merytoryczną tych placówek kulturalno-oświatowych, powierzyć Wojewódzkiemu Domowi Kultury. Sprawom tym poświęcone było specjalne spotkanie u przewodniczącego Prez. MRN — Feliksa Uciechowskiego.

WDK powoła radę programową złożoną z kierowników klubów, która zajmie się opracowaniem planów pracy, także będzie preferować pewne założenia programowe, uwzględniając zainteresowania danego środowiska. Ponadto WDK zajmie się doskonaleniem i kształceniem klubowych kadr oraz koordynacją organizowania spotkań, prelekcji, imprez artystycznych, różnego rodzaju ekspozycji.

Z nowym rokiem...

...kulturalno-oświatowym w Wojewódzkim Domu Kultury zostanie otwarta Stała Scena Amatorska. Na niej w właśnie będą mogły prezentować swój dorobek amatorskie zespoły artystyczne działające zarówno w naszym mieście jak też wojewódzkie.

Ten, w jakimś sensie, systematyczny przegląd zespołów wokalnych, muzycznych, estradowych, teatralnych, poetyckich itp, z pewnością stanie się dopingiem do dalszej pracy, a także przyczyni się do podnoszenia poziomu prezentowanych programów. (ru)

Wyże i niże (małżeńskie)

PRZESĄDY MAJĄ TWARDE ŻYCIE. Dla urzędów stanu cywilnego mają jest u nas po dawnemu miejsce deficytowym. W tym roku zaledwie 12,3 tys. par odważyło się stawić czoła złym wróżbom i — ryzykując własne szczęście — zawarło związek małżeński w miesiącu miłości. Może musieli to zrobić z uwagi na plany urlopowe, które są ostatnio jednym z najważniejszych wyznaczników daty ślubu? Drugim wyznacznikiem została po dawnemu Wielkanoc. Ponieważ w tym roku wypadła ona w końcu marca, urzędy stanu cywilnego gościły w tym czasie 23,7 tysiąca nowożeńców, gdy w dwóch poprzednich dekadach marca tylko 27,9 tys.

Ilość małżeństw rośnie ostatnio w Polsce w liczbach bezwzględnych o kilkanaście tysięcy rocznie. Po depresji z roku 1965, kiedy było ich nawet mniej niż 200 tysięcy — w roku ubiegłym wyrównano poziom z 1951 r., czyli 270,3 tys. zaślubin. Inaczej ma się sprawa, gdy chodzi o stosunek liczby związków małżeńskich do liczby ludności. Na każdy tysiąc mieszkańców kraju zawarto w ub. roku 8,3 małżeństw, gdy w 1951 r. — 10,8.

W końcu marca br. liczba ludności w miastach była już o ponad milion większa niż na wsi. Odbiło się to oczywiście na ilości zawartych tu i tam związków małżeńskich: w 1969 r. było ich w miastach o 8,7 tys. więcej. Zresztą wieś ustąpiła miastu pierwszeństwa w sprawach matrymonialnych już w 1960 roku. Tę nieoczekiwaną zmianę wywołał nagły spadek liczby nowych małżeństw na wsi: z 148,1 tys. w roku 1959 do 120,5 w następnym.

Ciekawe jest porównać ilość zawieranych u nas związków małżeńskich z innymi krajami. W roku 1967, gdy w Polsce na ślubnym kobiercu stanęło 7,5 par na tysiąc mieszkańców, niższe wskaźniki zaślubin notowano m. in. w Argentynie, Belgii, Francji, Hiszpanii, Irlandii, Meksyku, NRD, Norwegii, Szwecji i we Włoszech. W pozostałych 19 państwach, uwidocznionych w Roczniku Demograficznym GUS, zawarto stosunkowo więcej małżeństw niż u nas. Rekord — 9,7 zaślubin na tysiąc ludności — przypadł Stanom Zjednoczonym Ameryki Północnej, czyli tam, gdzie... najłatwiej o rozwód.

IRENA GDOWSKA

GUS o wypadkach drogowych

TRAGICZNE LICZBY

JAK WYNIKA z opracowań Głównego Urzędu Statystycznego — w latach 1961—1969 na terenie całego kraju zanotowano 239,5 tys. wypadków drogowych, w których poniosło śmierć 24,6 tys. osób, 221 tys. zostało rannych. W 1969 r. zarejestrowano ponad 36 tys. wypadków, co stanowi wzrost w porównaniu z 1961 r. o 33,3 proc., zaś liczba zabitych w analogicznym okresie wzrosła o 35,4 proc., a rannych o 40,6 proc.

Informacja GUS wskazuje na przyczyny, które powodują tak szybki wzrost wypadków. M. in. do głównych czynników należą: warunki w jakich odbywa się ruch drogowy (oznakowanie, stan dróg, stan techniczny pojazdów, organizacja ruchu, widoczność, zachowanie się użytkowników dróg, ich przygotowanie psychiczno-fizyczne, a także dyscyplina i kultura).

Wzrost wypadków wiąże się niewątpliwie bezpośrednio z intensywnym rozwojem ruchu na drogach, po których aktualnie porusza się ponad 10 mln pojazdów, w tym po nad 2,6 miliona pojazdów samochodowych.

Największy wzrost liczby wypadków zanotowano w Krakowie, gdzie w roku 1969 liczba ich wynosiła 1185, a w porównaniu z rokiem 1968 wzrosła o 64,4 proc. Zaś w województwie szczecińskim i olsztyńskim zanotowano spadek liczby wypadków od 1,7 do 5,8 proc.

Informacja GUS przedstawia także szczegółowo główne przyczyny wypadków drogowych spowodowanych przez poszczególne grupy użytkowników. Z zestawienia wynika, że w 1969 r. co czwarty wypadek został spowodowany przez kierowców samochodów osobowych.

(z)

◆ Wszystko dla reprezentacji
◆ Znów „sezon nerwów" dla kibiców Pogoni?

W niedzielę start piłkarskiej ekstraklasy – dziś finał PP

ZANIM SIĘ OBEJRZELIŚMY a tu już przed nami kolejny, ligowy sezon. W niedzielę, 9 sierpnia (przy czym ligowym terminem jest również sobota i być może niektóre zespoły skorzystają z niego) zainaugurowana zostanie długa seria mistrzowskich spotkań o tytuł mistrza Polski sezonu 1970/71.

DO WALKI staje 14 zespołów: **Górnik** Zabrze, **Legia** Warszawa, **Polonia** Bytom, **Ruch** Chorzów, **Zagłębie** Sosnowiec. **Wisła** Kraków. **Gwardia** Warszawa. **Szombierki** Bytom, **Stal** Rzeszów, **GKS** Katowice, **ROW** Rybnik, **Pogoń** Szczecin, **Zagłębie** Walbrzych i **Stal** Mielec. Wydaje się iż w tym sezonie walka o prymat powinna być mniej jednostronna niż bywało to w poprzednich latach — wiąże się to nie tylko z pewnym obniżeniem lotów „etatowego" mistrza, zespołu Górnika, lecz również ze zwiększeniem aspiracji innych, głównie zresztą śląskich zespołów. Nie mniej zacięta będzie rywalizacja drużyn walczących o ligową egzystencję. Wśród nich wymienia się, po smutnych ubiegłorocznych doświadczeniach, także i szczecińską Pogoń. Kibice portowców byliby wdzięczni swym pupilom, gdyby ci ostatni swą postawą na boisku sprawili że „sezon nerwów" na stadionie przy ul. Twardowskiego nie powtórzyłby się tym razem. **Portowcy zaczynają rundę jesienną ostro — wyjazdowym spotkaniem z Ruchem w Chorzowie, później jednak układ spotkań jest dla nich korzystny i ten atut powinni wykorzystać.**

SEZON LIGOWY 70/71 stać będzie pod znakiem „zielonego światła" dla reprezentacji, którą czeka seria spotkań w eliminacjach do mistrzostw Europy, przy czym pierwsze z nich rozegrane zostanie 14 października br. (z Albanią), ale za to wszystkie pozostałe już w roku przyszłym. Prócz Albanii naszymi przeciwnikami będą tu drużyny **Turcji** oraz **Niemieckiej Republiki Federalnej.** Nie ulega wątpliwości, iż mecze z tą ostatnią drużyną należeć będą do wydarzeń przyszłorocznego sezonu piłkarskiego i wymagać będą od reprezentacji, jeśli chce w ogóle marzyć o awansie, wzniesienia się na wyżyny piłkarskich umiejętności.

PIŁKARSKIE EMOCJE z prawdziwego zdarzenia poprzedzi dzisiejsza „pucharowa uwertura" — **Górnik Zabrze walczy z Ruchem Chorzów o Puchar Polski oraz prawo startu w Pucharze Zdobywców Pucharów.** Mecz zapowiada się niezwykle interesująco gdyż dla obu zespołów udział w PZP to gra warta przysłowiowej świeczki. Przypominamy iż TV transmituje cały pojedynek, pocz. o godz. 17.30

* * *

NA marginesie tych uwag o sezonie piłkarskim 70/71 kilka **słów** pod adresem szczecińskiego ligowca, a ściślej jego opiekunów: w imieniu tysięcy sympatyków futbolu prosimy o uwzględnienie takich, minimalnych chyba, naszych żądań. **A więc chcielibyśmy oglądać mecze w Szczecinie na czystym, starannie przygotowanym stadionie, z odpowiednią ilością kas, czynnym zegarem, dobrym zaopatrzeniem i równie dobrą informacją.** Spełnienie tego programu minimum wyjdzie z pożytkiem obu stronom — tj. widzom i klubowi. (es)

I. Szewińska startuje w MP

PODCZAS lekkoatletycznych MP, rozgrywanych w dniach 6—9 bm. na stadionie warszawskiej SKRY, zobaczymy (po dłuższej przerwie) w akcji naszą najlepszą sprinterkę — **Irenę Kirszenstein-Szewińską.** Nie weźmie ona jednak udziału w konkurencjach indywidualnych, a jedynie w sztafecie 4 x 100 m, w której — wspólnie z koleżankami ze stołecznej POLONII — będzie miała szanse na mistrzowski tytuł. (a)

Zwycięzcy regat turystycznych na Zalewie

W CENTRALNYM Żeglarskim Ośrodku Szkoleniowym w Trzebieży odbyło się uroczyste zakończenie VII-etapowych regat turystycznych po Zalewie Szczecińskim.

Jak nas poinformował dyrektor ośrodka **Romuald Czapliński,** w regatach startowały 24 załogi polskie oraz jednostki jachtowe z NRD (6).

Mimo zmiennych warunków atmosferycznych (częste deszcze, brak wiatru), impreza była w sumie udana.

W klasie Folkboat zwyciężył **Aleksander Dudarenko** na jachcie **Portos,** zawodnik szczecińskiego AZS.

W Klasie III RORC triumfowała załoga jachtu **Szkwał** z Włókniarza Szczecin, natomiast bohaterem w klasie IV RORC byli goście z NRD **na jachcie GO 137,** dowodzonym przez Uwe Jahra. (a)

POKRÓTCE

JAKO pierwszy z naszych reprezentantów na kolarskich mistrzostwach świata w Leicester, udał się wczoraj do Anglii aktualny wicemistrz świata w wyścigu na 1 km, torowiec Janusz Kierzkowski. Mistrzostwa świata amatorów i zawodowców, torowe i szosowe, odbędą się w dniach od 6 do 16 sierpnia. Wyścig na 1 km ze startu zatrzymanego, w którym weźmie udział Kierzkowski, rozegrany zostanie jako pierwsza konkurencja już 6 bm.

OBRADUJĄCY w Leicester dyrektoriat międzynarodowej federacji kolarstwa amatorskiego (FIAC) zatwierdził decyzję wykluczenia Republiki Południowej Afryki z tej organizacji.

PIŁKARZE Gottwaldovo zdobyli po raz pierwszy w historii tego klubu puchar Czechosłowacji, zwyciężając w finale po dogrywce Slovana Bratysława 4:3. Zespół z Gottwaldova już wcześniej zapewnił sobie udział w Pucharze Zdobywców Pucharów, bowiem jego przeciwnik Slovan zdobył mistrzostwo CSRS i wystąpi w Klubowym Pucharze Europy.

W SANDHAMN zakończyły się żeglarskie mistrzostwa Europy w klasie „Star". Tytuł mistrzowski zdobył Szwed Wennerstroem przed Brazylijczykiem Bruderem.

WARSZAWA. Podczas strefowych MP młodzików padły rekordy Polski młodzików. Ustanowili je w Białymstoku: Danuta Moskwa (Mazowsze) w rzucie oszczepem — 50.54 m i Szczepan Czupryniak na 800 m — 1:57.4.

W Nowym Sączu 17-letni reprezentant Katowic Larisz ustanowił rekord Polski w skoku wzwyż, przechodząc poprzeczkę na wysokości 2.09 m. Jego rówieśnik Kramarczyk (Kraków-woj.) przebiegł 100 m w 10,8 sek.

Sportowe lato w mieście na półmetku

Ognisko TKKF Pogodno pracuje — na medal

TRADYCYJNIE już od wielu lat, w okresie letnich wakacji, w grodzie Gryfa przeprowadzana jest akcja sportowych imprez dla młodzieży, która spędza wakacje w Szczecinie.

Cykl tegorocznych imprez wakacyjnych dobiegł już półmetka. Można więc dokonać pierwszej oceny ich przebiegu.

W CHWILI OBECNEJ na najwyższą notę, zasługuje niewątpliwie **ognisko TKKF „Pogodno",** prowadzące zawody sportowe w piłce nożnej, t.a., kometce, strzelaniu i rzutach lotką do tarczy. Do tej pory objęło ono swoją działalnością blisko 2 tysiące dziewcząt i chłopców. Na stadionie przy ul. Mickiewicza, codziennie można więc spotkać liczne rzesze młodzieży biorącej udział w sportowych zmaganiach. Nie brak też kibiców, dopingujących do walki swoich kolegów. Nad sprawnym przebiegiem rozgrywek czuwają aktywni działacze ogniska na czele z **Cz. Borkowskim, A. Czołgowskim i M. Wilimem.** Młodzież, która chciałaby wziąć udział w zawodach na stadionie przy ul. Mickiewicza (poza rozgrywkami piłki nożnej) ognisko „Pogodno" zaprasza we wtorki, czwartki i soboty od godz. 16.30.

Na młodych sportowców, codziennie czekają również sportowe areny stadionu Czarnych. Już od godz. 10 można tu pograć w piłkę, koszykówkę, siatkówkę i in.

Entuzjaści kajakarstwa i wioślarstwa codziennie od godz. 16 mogą zgłaszać się na przystań „Wenecja" vis a vis Dworca Głównego, gdzie będą mogli popróbować swoich umiejętności w tych dyscyplinach.

Dziewczęta i chłopcy z Dąbia mogą pograć w piłkę ręczną na stadionie przy ul. Toruńskiej, gdzie walczą również młodzi piłkarze w turnieju Wiskordu i TKKFiT Dąbie. Zgłoszenia od godz. 10.

W planie sportowych zawodów na sierpień są również imprezy, które miały się rozpocząć w lipcu. Niestety jednak nie wszyscy, odpowiedzialni za ich przeprowadzenie wywiązali się ze swoich obowiązków. Po uzyskaniu wiadomości o ich rozpoczęciu, poinformujemy naszych najmłodszych Czytelników. (ja-gr)

Szczeciński szkoleniowiec na mityngu w Bukareszcie

POPULARNY szczeciński działacz sportowy, sekretarz OZLA **Marian Imielski** powołany został jako trener-szkoleniowiec na międzynarodowy mityng „nadziei olimpijskich" z udziałem reprezentacji lekkoatletycznych krajów socjalistycznych.

Impreza odbywa się w Bukareszcie w dniach 7—9 bm. Do Rumunii wyjechał M Imielski ze swoją podopieczną **Czesławą Surdel,** która startować będzie w biegu na 800 m. (a)

Nowy motocykl WSK

WSTĘPNĄ serię 50 sztuk motocykli rajdowych WSK MR-16-BP wykonała fabryka w Świdniku. Jest to model przeznaczony do startu w rajdach obserwowanych, który jednocześnie winien pozwolić na szkolenie zawodników. W I kwartale 1971 r. WSK wykona dalszą partię — 100 sztuk. Motocykle MR-16-BP posiadają nową, oryginalną konstrukcję: rama typu otwartego, wahacz wykonany z rur, zawieszenie przednie o skoku 160 mm, zawieszenie tylne o skoku 80 mm, błotnik przedni, błotnik tylny, tłumik szmerów ssania, puszka narzędziowa, zbiornik paliwa — wykonane z laminatów. Silnik o pojemności 175 ccm, o mocy znamionowej 14 KM i momencie max. 1,9 kGm, 4-biegowy, z papierowym filtrem powietrza. Motocykl ten wyposażony jest w kompletną instalację elektryczną. Ciężar pojazdu ok. 95 kg.

NA ZDJĘCIU: maszyny rajdowe WSK serii wstępnej.

(Foto — CAF)

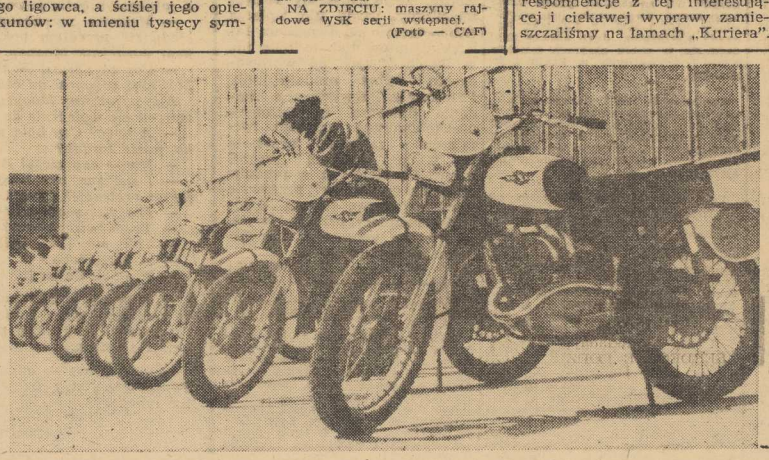

„Błękitna mila Bałtyku" z okazji jubileuszu „Kuriera"

W BOGATYM programie imprez, przygotowanych z okazji jubileuszu 25-lecia „KURIERA SZCZECIŃSKIEGO", mamy kolejną, niezwykle atrakcyjną pozycję sportową.

Wspólnie ze szczecińskim OZLA organizuje nasza redakcja **międzynarodowe, otwarte dla wszystkich zawody lekkoatletyczne** pn. „BŁĘKITNA MILA BAŁTYKU". Odbędą się one 12 września na stadionie MKS „Pogoń" przy ul. Twardowskiego, w konkurencjach kobiet i mężczyzn. Swój udział potwierdziły już **silne zespoły lekkoatletów z Rygi (LSSR) i Rostocku** (NRD).

Dla zawodników **polskich** termin zgłoszeń upływa 1 września, należy je kierować na adres: **OZLA Szczecin, Tkacka nr 55.**

PROGRAM imprezy przewiduje dla kobiet takie dyscypliny, jak: biegi na 100, 400 i 1500 m, sztafetę 4 x 100 m, skoki wzwyż i w dal, a także pchnięcie kulą i rzuty oszczepem.

Mężczyźni startować będą na dystansach 100, 400, 1 mila i 5000 m, w sztafecie 4 x 100 m, skokach wzwyż i w dal oraz konkurencjach technicznych: kula, oszczep.

Prawo startu posiadają bez ograniczeń zawodniczki i zawodnicy, legitymujący się aktualną I klasą sportową. Trójka najlepszych w poszczególnych konkurencjach t.a. otrzyma pamiątkowe proporczyki, nagrody i upominki. (a)

„Z Kurierem i PTTK w plener"

NA NAJBLIŻSZĄ sobotę i niedzielę amatorom wypadów za miasto proponujemy następujące wycieczki:

Turyści zmotoryzowani mogą się wybrać na wycieczkę do Przybiernowa. Po drodze radzimy obejrzeć we Wrzosowie k/Kliniska pomnik przyrody — lipę Annę, w Gołeniowie — średniowieczne mury miejskie z XIV wieku, z zachowanymi wieżami obronnymi, stary spichlerz z XVIII wieku. W Przybiernowie nad jeziorem można rozbić namioty.

Kolarzom proponujemy wypad na trasie Szczecin — Gołeniów — Mosty (do zwiedzenia pałac z XVIII wieku) — Maszewo, gdzie obejrzeć można zabytki starego miasta z pełnym pierścieniem murów obronnych.

Piechurom polecamy spacery po pięknych terenach Gór Bukowych i Lasku Arkońskiego. (g)

Młodzież NRD lepiej pływa

PORÓWNANIE wyników osiągniętych przez młodych pływaków NRD podczas niedawno rozegranej w Berlinie Spartakiady Młodzieży z rezultatami uzyskiwanymi przez nasze uczennice i uczniów na Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Szczecinie przemawia wyraźnie na korzyść tych pierwszych. Trzeba stwierdzić, że młodzież NRD dużo lepiej umie pływać niż nasza.

W roku 1950 Izba Ludowa NRD wprowadziła obowiązek powszechnej nauki pływania w szkołach. Dla republiki, liczącej sobie dopiero pół roku, było to postanowienie o dużym znaczeniu. W 5 lat po zakończeniu działań wojennych warunki do zrealizowania tej decyzji były nie najlepsze.

18 lat po wydaniu wspomnianego zarządzenia mógł mistrz olimpijski w Meksyku — pływak NRD Roland Matthes stwierdzić przed kamerami TV: „Moja droga na podium rozpoczęła się od obowiązkowej nauki pływania w szkole".

S/y „Chrobry" w drodze do kraju

PO BLISKO trzymiesięcznej podróży na Wyspy Kanaryjskie, w najbliższych dniach spodziewany jest w Trzebieży s/y „CHROBRY".

Załoga jachtu, należącego do trzebieskiego ośrodka żeglarskiego, stanowią przedstawiciele Katowic i Szczecina. Dowódcą jednostki jest szczecinianin kpt. **Wojciech Michalski,** którego korespondencję z tej interesującej i ciekawej wyprawy zamieszczaliśmy na łamach „Kuriera".

Wspólne zgrupowanie Arkonii i Dynama Kijów

Waterpoliści sięgają po 5 tytuł

PO DWÓCH RUNDACH rozgrywek o mistrzostwo ekstraklasy piłki wodnej, znakomity zespół waterpolistów szczecińskiej ARKONII, czterokrotny mistrz Polski, prowadzi w tabeli różnicą 8 pkt., nad drugą drużyną ligi, wrocławską ŚLĘZĄ.

Do zakończenia mistrzostw pozostała jeszcze jedna runda, w której podopieczni trenera Knausza rozegrają 7 spotkań. W tegorocznych rozgrywkach, drużyna szczecińska jest zdecydowanym faworytem i głównym kandydatem do mistrzowskiego tytułu.

Przed trzecią serią ligowych spotkań, która rozpocznie się 12 bm., waterpoliści szczecińscy intensywnie trenują, na zgrupowaniu odbywającym się w naszym mieście. Wespół z arkonetami ćwiczą również piłkarze wodni czołowej drużyny ZSRR — Dynama Kijów. Wczoraj odbył się pierwszy sparring obu drużyn. Przewidziany jest również mecz między tymi zespołami. Pobyt gości z ZSRR w grodzie Gryfa jest rewizytą za pobyt Arkonii w Kijowie. (ja-gr)

ŚRODA
5 SIERPNIA

DZIŚ: Marii
JUTRO: Sławy

POGODA

ZACHMURZENIE umiarkowane, skłonność do burz. Temp. do 24 st. Wiatry słabe, zmienne.

RADA DNIA

Wybierając się na wczasy — nie zapomnij dobrze zabezpieczyć mieszkania przed wizytą nieproszonych gości, poproś także o opiekę sąsiadów i dozorcę!

KINA

DELFIN (tel. 468-78) — „Los Golfos" g. 10.30, 13, 15.30 — hiszp. od l. 16; „Dziewczyna z walizką" g. 18, 20.30 — wł.-fr. od l. 16 (środa, czwartek). **KOSMOS** (tel. 355-02) — „Powrót rewolwerowca" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — USA od l. 14 (środa, czwartek). **COLOSSEUM** (tel. 458-18) — „Testament Inków" g. 9, bułg.-NRF od l. 11; „Wielka miłość" g. 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — fr. od l. 14; czwartek: „Wyzwanie dla Robin Hooda" g. 9 — ang. od l. 12; „Wielka miłość" g. 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — fr. od l. 14. **POLONIA** (tel. 218-54) — „Za mną kanalie" g. 10.30, 13 — NRD od l. 14; „Łowcy skalpów" g. 15.30, 18, 20.30 — USA od l. 16 (środa, czwartek). **PIONIER** (tel. 475-02) — „To moja wina" g. 10 — pol. od l. 7; „Mali muszkieterowie" g. 11, 13, 15 — radz. od l. 9; „Indonezja" g. 17 — radz. od l. 7; „Gangsterzy i filantropi" g. 18, 20 — pol. od l. 16; „Siedmiu w blasku złota" g. 22 — wł. od l. 18 (środa, czwartek). **PROMIEŃ** — „Białe wilki" g. 16, 18.05, 20.10 — NRD od l. 16, **MARS** — „Fanfan Tulipan" g. 18, 20 — fr. od l. 14. **ECHO** — „Milion lat przed naszą erą" g. 18, 20 — ang. od l. 14. **FALA** — „Ten nieznośny dziadek" g. 17, 19 — fr. od l. 16. **SZMARAGDOWE** (Zdroje) — „Hombre" g. 17.30, 19.30 — USA od l. 14. **MEWA** (Żelechowo) — „Topkapi" g. 18 — USA od l. 16. **PRZYJAŹŃ** (Dąbie) — „Dziennik młodego małżeństwa" g. 18, 20 — fiński od l. 16. **HUTNIK** (Stołczyn) — „Zdobycz" g. 18, 20 — fr. od l. 16. **BAJKA** (Police) — „Jak rozpętałem II wojnę światową" g. 17, 19 — pol. od l. 14. **SYRENKA** (Jasienica) — „Miłośne przygody Moll Flanders" g. 18, 20.15 — ang. od l. 16. **BIAŁY ŻAGIEL** (Trzebież) — „Kleopatra" g. 18 — USA od l. 14. **OGRODOWE** — „Szalony koń" g. 20.45 — USA od l. 11. **DERBY** — „Bunt na „Bounty" g. 20.30 — USA od l. 14. **ZATOKA** (Nowe Warpno) — „Niezłomny Wiking" g. 19 — USA od l. 11. **WISŁA** (Goleniów) — „Barbarella" g. 18, 20 — wł. od l. 16. **PANORAMA** (Stargard) — „Człowiek z Hongkongu" g. 18, 20 — fr. od l. 14. **GRYF** (Gryfino) — „Różowa pantera" g. 17, 19 — ang. od l. 16. **DAR** (Stargard) — „Buntownik bez powodu" g. 16, 18, 20 — USA od l. 16. **ROBOTNIK** (Pyrzyce) — „Cztery damy i as" g. 17, 19 — fr. od l. 16.
FOTOPLASTYKON — „ZOO" — g. 10—20.30.

WYSTAWY

MUZEUM — ul. Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVII w.; 25 lat plastyki szczecińskiej; Renesansowe stroje Książąt Szczecińskich; Wystawa Malarstwa Haliny Bielczyk g. 9—15. **WAŁY CHROBREGO** 3: Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat; Przyroda morza; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—1970; Dawna kultura ludowa Pomorza Zachodniego; Dzieje pieniądza zachodniopomorskiego; Kultura Afryki Zachodniej; Z dziejów kowalstwa i rzemiosł pokrewnych na Pomorzu Zachodnim; Polskie malarstwo manyristyczne g. 9—15. **ZAMEK** — Festiwal Malarstwa Współczesnego od 10—18

DYŻURY

SZPITALE: Wewn. — Pomorzany, Chirurgii — Pomorzany II, Położniczy — Piotra Skargi, Miejski Szpital Dziecięcy ul. Wojciecha 7, Poradnie: Ogólna — Jedn. Narodowej 12, Stomatologiczna — al. Piastów g. 9—14.

APTEKI: nr 34 — ul. Dubois 1, nr 6 — al. Wojska Polskiego 134, nr 47 (dod. odtrutki i tlen) — al. Wyzwolenia 11.

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, ul. Hołda Pruskiego 8 ◆ Telefon centrali: 430-21 ◆ Sekretariat redakcji: 457-41 ◆ Dział łączności z Czytelnikami: 450-21

Druk: Szcz. Zakł. Graf. N-2

TELEWIZJA

PROGRAM BERLIŃSKI

14.25 Program młodzieżowy. 15.30 „Czarny kanał". 15.50 „Matka". 16.20 „Trzy starty" — film polski. 17.55 Wiadomości. 18 Spotkanie pionierów. 18.50 Dobranoc. 19 Rendezvous w Berlinie. 19.30 Aktualności. 20 Parada przebojów. 21 Tylko dla mężczyzn. 21.25 „Rozkaz nr 13". 21.55 „Oliver Twist". 22.20 Aktualności.

CZWARTEK

10.05 Studio szlagierów. 11.05 Tylko dla mężczyzn. 11.30 „Rozkaz nr 13". 12 Wiadomości. 14.15 Program cyrkowy. 15.55 Kącik naukowy. 16.40 Reportaż gospodarczy. 17.10 Wiadomości. 17.15 Spotkanie pionierów. 17.30 „Styczniowe dni" — teatr TV. 18.15 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Film seryjny. 19.30 Aktualności. 20 „Czarna teczka" — film krym. 20.50 Ludzie — problemy — projekty. 21.25 „Taras Bulba". 21.50 Aktualności. 22.20 Reportaż z kolarskich MŚ.

PROGRAM POLSKI

16 Teleferie. 17 Dziennik TV. 17.10 „Portret miasta". 17.30 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej Górnik (Zabrze) — Ruch (Chorzów). 18.15 „Nowości ekranu". 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 19.55 „Małżeństwa z rozsądku" — film prod. CSRS. 21.35 „Światowid". 22.05 PKF. 22.15 „Asocjacje muzyczne". 22.55 Dziennik TV.

CZWARTEK

16.50 Dziennik TV. 17 „Holandia" — film dok. 17.25 „Nie tylko dla pań". 17.45 Film krótkometrażowy. 18 Reportaż z Poznania. 18.30 „Pieśni Odrodzenia". 18.45 „Bomba i polityka". 19.10 Przypominamy. radzimy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 19.55 Kino Interesujących Filmów „Popioły" cz. I — film prod. pol. 21.45 „Kontakty". 22.15 Recital Connie Francis. 23.05 Dziennik TV.

RADIO

PROGRAM I

16.05 Alfa i Omega. 17 Audycja Red. Publ. Młodzieżowej. 18.07 Rytmy młodych. 18.30 Transmisja z meczu Górnik (Zabrze) — Ruch (Chorzów). 19.15 Dobry wieczór, zaczynamy. 19.30 Koncert chopinowski. 20.25 5 rytmów i 5 orkiestr. 21 Ze wsi i o wsi. 21.15 Dzieciństwo we wspomnieniach znakomitych pisarzy. 21.30 Kalejdoskop kulturalny. 22 Z nagrań chóru a cappella PR i TV. 22.20 Odpowiedzi z różnych szuflad. 22.35 Muzyka taneczna. 23.10 Korespondencja z zagranicy. 23.15 Po raz pierwszy na antenie.

PROGRAM II

16.05 Radioreklama. 16.15 Muzyka. 16.30 Koncert życzeń. 16.45 „Pod jesień" — wiersze. 17.15 Komentarz. 17.25 Szczecińskie popołudnie. 18.20 „Sonda". 19.15 Uniwersytet Radiowy. 19.31 Teatr Polskiego Radia „Mieleager". 21 Wszystko o jednej piosence. 21.15 Melodie rozr. 21.20 Chwila poezji. 21.25 „Jazz od frontu i od kuchni". 22.30 „Z dawnych scen operowych". 23 Taneczna rewia.

PROGRAM III

17.05 „Quodlibet". 17.30 „Działa Navarony". 17.40 Między „Bobino" a „Olimpią". 18 Ekspresem przez świat. 18.05 Herbatka przy samowarze. 18.25 Przebój za przebojem. 19 „Łuk triumfalny". 19.30 Piosenki — zalecanki. 19.50 Podróż do Turkmenii. 20 Reminiscencje muzyczne. 20.45 „Miłość jest sofizmatem" — słuch. 21.10 Mój magnetofon „z myszką". 21.30 „Łowy i połowy". 21.50 Suita tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda 7 wieczorów. 22.15 Jazz. 23 Liryka francuska — Louis Aragon. 23.07 „Muzyka nocą". 23.50 Śpiewa Giuli Czocheli.

NAUKA

UCZĘ francuskiego (wszystkie zakresy), przygotowuję do egzaminów, wyjazdów za granicę, konwersacja. Tel. 285-82, od godz. 9—13. 7927-G

UDZIELAM korepetycji: matematyka, fizyka, elektrotechnika, tel. 276-02. 7996-G

PRACA

POSZUKUJĘ opiekunki do dziecka. Szczecin, Cegielskiego 2/8. Wiadomość od godz. 17. 7920-G

OPIEKUNKA do dziecka potrzebna. Jagiełły 16/7. 7937-G

OPIEKUNKA do 2 dzieci potrzebna. Al. Wyzwolenia 75/53. Zgłoszenia po godz. 17. 7977-G

MATRYMONIALNE

RENCISTA bez nałogów, z własnym mieszkaniem, pozna rencistkę do lat 62, 63. Celi matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin pod 7960.

POZNAM miłą pannę nia, z powodu wyjazdu do lat 36, charakteru, zainteresowań, z mieszkaniem. Celi ma trymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin pod 7994.

RÓŻNE

PUSZYSTE, lekkie, świeże będą poduszki, pierzyny po wyczyszczeniu na poczekaniu mechanicznie w Zakładzie Czyszczenia i Dezynfekcji Pierza, Szczecin, Kr. Jadwigi 33, telefon 7752-G

GARAŻ do wynajęcia. Czorsztyńska 16. 7925-G

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIE 1 lub 2-pokojowe, własnościowe kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin pod 7919.

WILLA solidnie zbudowana, wolno stojąca, wyłączona, wydzielona, 6-pokojowa, 2 kuchnie, 2 łazienka, c.o., ogród za drzewiony 5000 m kw., przy kupnie cała wolna, przedmieście Poznania, z powodu wyjazdu spokojnego ogólnych chętnie Cel ma trymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin pod 7994.

RÓŻNE

PUSZYSTE, lekkie, świeże będą poduszki, pierzyny po wyczyszczeniu na poczekaniu mechanicznie w Zakładzie Czyszczenia i Dezynfekcji Pierza, Szczecin, Kr. Jadwigi 33, telefon 7752-G

GARAŻ do wynajęcia. Czorsztyńska 16. 7925-G

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIE 1 lub 2-pokojowe, własnościowe kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin pod 7919.

WILLA solidnie zbudowana, wolno stojąca, wyłączona, wydzielona, 6-pokojowa, 2 kuchnie, 2 łazienka, c.o., ogród za drzewiony 5000 m kw., przy kupnie cała wolna, przedmieście Poznania, z powodu wyjazdu spesznie sprzedam. Cena 530 tys. zł. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16, tel. 626-75. 7701-K

SPRZEDAM w Poznaniu dom 1-rodzinny, wyłączony, parcela 500 m. garaż, pomieszczenia na warsztat. Poznań, tel. 467-42. 7700-K

GARAŻ murowany na Pogodnie sprzedam, tel. 708-01 po godz. 16. 7965-G

KUPNO

PIANINO lub fortepian do remontu kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin pod 7935.

TAKSOMETR „Poltax" kupię. Tel. 264-41. 7934-G

SPRZEDAŻ

SAMOCHÓD marki „Warszawa M-20" (kompletny na taksówkę) sprzedam. Wiadomość: Szczecin, Wierzbowa 40. 7916-G

SAMOCHÓD „Opel", silnik „Warszawy" tanio sprzedam. Szczecin, ul. Kr. Jadwigi 16/12. 7918-G

„WARSZAWĘ 222" sprzedam. Szczecin, ul. Noakowskiego 19/4. 7923-G

„OCTAVIĘ — Super" sprzedam. Myślibórz, ul. Pionierów 16, tel. 386. 7924-G

WÓZEK dziecięcy, uniwersalny, niemiecki sprzedam. Budziszyńska 19/9.

„SKODĘ - Combi" 1101 okazyjnie sprzedam. Garaż — Bogusława 14. 7940-G

„SYRENĘ 103" w dobrym stanie sprzedam. Tel. 377-22, godz. 17—18. 7947-G

SAMOCHÓD „Wołga" i maszynę dziewiarską „Knitax" sprzedam. Jedn. Narodowej 16/15. 7946-G

WÓZEK uniwersalny, nowoczesny w dobrym stanie sprzedam, ul. Matejki 16/56. 7953-G

NOWA maszyna do szycia marki „Tula" sprzedam. Tel. 717-20. 7963-G

SKŁADANY garaż, 4×2 m sprzedam, tel. 701-09, godz. 10—12. 7964-G

SZAFĘ 3-drzwiowa (wysoki połysk) sprzedam, Al. Wyzwolenia 41/60. 7976-G

„WARTBURGA" sprzedam. Tel. 354-56 po godzinie 16. 7978-G

20.000 sztuk cegły wapiennej, oraz inne materiały budowlane sprzedam. Kruszwicka 30. 7982-G

WÓZEK dziecięcy sprzedam. Tel. 87-80. 7991-G

RÓŻNE meble, radio, telewizor sprzedam. Jabłonowska 8/2, telefon 39-238. 8000-G

MŁODEGO psa boksera sprzedam. Tel. 290-68. 8002-G

LOKALE

WROCŁAW — pokój, kuchnia, śródmieście zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Szczecin, tel. 760-16. 7945-G

POKÓJ z niekrępującym wejściem odnajmę 2 panom. Krasińskiego 62/1. 7879-G

POKÓJ z kuchnią, c.o., parter, nowe budownictwo zamienię na 2 samodzielne pokoje z kuchnią. Bandurskiego 3/1. 7876-G

GORZÓW Wlkp. — 3 pokoje, kuchnia zamienię na mniejsze w Szczecinie lub okolicy. Wiadomość: Szczecin, telefon 755-94. 7869-G

2 SAMODZIELNE pokoje z kuchnią, słoneczne, III p., front zamienię na 2 pokoje z wygodami. Szczecin, ul. Pocztowa 34/31. 7866-G

MIESZKANIE M-2 zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Tel. 749-94. 7964-G

POKÓJ odnajmę, ul. Mazurska 44/11a. 7861-G

POKÓJ odnajmę panu. Jagiellońska 82/10. 7822-G

2 DUŻE pokoje, 44 m kw., kuchnia, łazienka, słoneczne, c.o. etażowe, 2 balkony, front, I p., w centrum, zamienię na 2 mniejsze z wygodami, kwaterunkowe. Oficyna wykluczona. Tel. 255-95 od 17—20. 7930-G

SAMOTNEJ pani odnajmę pokój, telefon, nowe budownictwo, śródmieście. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin pod 7931.

PANIENKA pracująca poszukuje niedrogiego pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin pod 8045.

MIESZKANIE: 2 pokoje z kuchnią, 50 m kw. z łazienką, telefonem, c.o. w Gorzowie Wlkp. zamienię na podobne w Szczecinie. Wiadomość: Gorzów Wlkp., ul. Stilonowa 8/9, tel. 81-29. 7949-G

MIESZKANIE: pokój z kuchnią — Ostrowiec Świętokrzyski zamienię na podobne w Szczecinie. Bronisław Podezwa, Ostrowiec Świętokrzyski, ul. Targowa 19a, woj. kieleckie. 7961-G

2 POKOJE, kuchnia, łazienka, garaż — Pogodno zamienię na 2-pokojowe mieszkanie, nowe budownictwo, centrum. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 7967.

POKÓJ nieumeblowany, c.o. odnajmę bezdzietnemu małżeństwu. Szczecin — Gumieńce, ul. Łanowa 10. 7968-G

MIESZKANIE: 3 pokoje z wygodami w domku przeznaczonym do sprzedaży zamienię na mieszkanie w nowym budownictwie. Dabie, Goleniowska 83. 7972-G

2 POKOJE z kuchnią zamienię na mieszkanie z c.o. 5 Lipca 24/24 (wejście od Noakowskiego). 7975-G

DWA mieszkania 1-pokojowe, kuchnie, ogródek, możliwość hodowli, działka, zamienię na duży pokój, kuchnia, łazienka, śródmieście. Tel. 89-98. 7976-G

POKÓJ — 26 m kw., wspólne przynależności (okolica pl. Żołnierza), zamienię na samodzielne mieszkanie, chętnie z c.o. i telefonem. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin pod 7980.

MIESZKANIE w Lublinie zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Informacje: Szczecin, ul. Drzymały 7/15. 7981-G

POKÓJ, kuchnia, łazienka w Świdnicy zamienię na podobne w Szczecinie. Tel. Szczecin: 210-85, po 19. 7984-G

2 POKOJE, kuchnia, ogród zamienię na 2 pokoje z kuchnią, słoneczne, może być oficyna. Wiadomość: Szczecin-Dabie, ul. E. Gierczak 53/1. 7986-G

DOMEK wydzielony spod kwaterunku w Skolwinie zamienię na 2 mieszkania własnościowe: pokój z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią, najchętniej w śródmieściu. Tel. 88-13. 7992-G

2 POKOJE z kuchnią, 36 m kw., w oficynie zamienię na większe, mogą być wspólne. Szczecin, ul. Małkowskiego 23/12. 8001-G

MAGISTER matematyki poszukuje pokoju. Tel. 47-206. 8005-G

ZGUBY

STEFAN Orłowski zgłasza zagubienie przepustki portowej nr 9541. 7900-G

ZYGMUNT Antoszczak zgubił przepustkę wydaną przez Stocznię Szczecińską im. A. Warskiego. 7839-G

1 SIERPNIA w restauracji „Artystyczna" zgubiono pamiątkową bransoletkę. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 8119.

ZGUBIONO pieczątkę: „taksówka nr 573 Józwiak Tadeusz, Szczecin, Wierzbowa 40". 7917-G

ZGUBIONO imienną pieczątkę: „Kierownik robót sanitarnych nr 3 Mieczysław Łukaszczyk". 7936-G

ZGUBIONO pieczątkę: „Warsztat Usługowy Instalacji Sanitarnej Centralnego Ogrzewania", Rachunki od nr U/110/2/70 — U/110/10/70. 7957-G

Uwaga mieszkańcy
województwa szczecińskiego!

W dniach od 5 do 15 sierpnia br. (z wyjątkiem niedzieli 9 sierpnia) przeprowadzany będzie okresowy

remont masztu
nadajnika telewizyjnego i ultrakrótkofalowego w Kołowie.

W związku z tym w wymienionych dniach w programie UKF 65,96 MHz i 68,78 MHz od godz. 9 do 14 trwać będzie przerwa.

W tym czasie program II Polskiego Radia będzie można odbierać tylko na fali średniej 230 m, a program I na fali długiej 1 332 m.

2772-K

Dyrektorowi Naczelnemu PRMHW Szczecin

Stefanowi Sielskiemu

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Brata

składają

pracownicy, Rada Zakładowa i Podstawowa Organizacja Partyjna

Szczecińskiemu Zjednoczeniu Budownictwa i Przedsiębiorstwom podległym, oraz wszystkim którzy wzięli udział w pogrzebie
kochanego Męża i Ojca
ALFONSA AMELCZENKO
składają
SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
pogrążeni w głębokim żalu

żona i dzieci

Zapraszamy
wszystkich handlowców
na
Wojewódzkie Targi Artykułów Rynkowych

odbywające się w Szczecinie
w dniach 5 i 6 sierpnia br., godz. 10 do 16
w salach
Wojewódzkiego Domu Sportu ul. Wąska 16

Oferta targowa obejmuje produkcję zakładów:

- Wojewódzkiego Zjednoczenia Przeds. Przemysłu Terenowego
- Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy
- Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Inwalidów
- Centrali Zaopatrzenia i Zbytu Przem. Prywatnego
- Rzem. Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu

2735-K

ELDOM

posiada
największy wybór
lodówek

W 1970 roku rozprowadzimy 15 000 lodówek.

Lodówka zakupiona w naszym sklepie przy
pl. Grunwaldzkim 3/4
pl. Lotników 1
al. Wyzwolenia 44

DOSTARCZANA JEST DO DOMU

bezpłatnie

2610-K

Instalacja anten telewizyjnych!

Placówka instalująca anteny TV, mieszcząca się przy ulicy Wielkiej 28
została przeniesiona do lokalu przy al. Niepodległości 15
(do pomieszczenia Komisu — Wypożyczalni telewizorów).
Tel. 450-15
Czynna od godz. 11 do 19, poniedziałki od 13 do 19.

INSTALACJE, NAPRAWY, KONSERWACJE
wykonywane są przez wyspecjalizowanych instalatorów anten — fachowo, solidnie i w uzgodnionym terminie.

2734-K

„Eksportowa żona" na Potulickiej

PAŃSTWOWY Teatr Muzyczny, po przerwie urlopowej, wznawia w czwartek, 6 bm., przedstawienia musicalem St. Renza pt. „EKSPORTOWA ŻONA". Pozycja ta grana będzie tylko w sierpniu, po czym zejdzie definitywnie z afisza.

W tym miesiącu odbędzie się nadto w teatrze na Potulickiej premiera prasowa najnowszej pozycji repertuarowej, klasycznej operetki Roberta Planquette pt. „Dzwony Kornewilskie", w reżyserii Janusza Marca i opracowaniu muzycznym Antoniego Popiałkowicza.

NA ZDJĘCIU: jedna ze scen musicalu „Eksportowa żona" — Krystyna Demska i Zygmunt Łuczak w otoczeniu baletu. (a)

Foto: Grażyna Wyszomirska

Zapomniane Żelechowo

NA ŻELECHOWIE przy ul. Studziennej był sklep spożywczy WSS, a nieco dalej drugi MHD. Przed miesiącem pierwszy sklep zamknięto z powodu remanentu, a po dzielnicy rozeszła się wiadomość, że sklep będzie przeniesiony na ul. Robotniczą, jako że dwa grzybki w barszczu, czyli na jednej ulicy to za dużo.

Mieszkańcy nic nie mieli przeciwko takiej zmianie uznając ją za słuszną, tyle że nie mogą się tego doczekać. Tygodnie mijają, sklep jest nadal zamknięty, a personel sklepu MHD dwoi się i troi aby sprostać zwiększonym zadaniom. Żelechowianie proszą więc o jak najszybsze otwarcie sklepu, a przy okazji nieśmiało przypominają, że w tej dzielnicy przydałby się choćby najskromniejszy sklep z warzywami. Nie jest to zresztą jedyny handlowy mankament Żelechowa, bo nie ma tu ani jednego sklepu dyżurnego, a bardzo by się przydał. Jeżeli Wydział Handlu nie uzna tych żądań za zbyt śmiałe, to może zechce wziąć je pod tak zwaną uwagę? (hs)

Milicja prosi świadka

KOMENDA Dzielnicowa MO Szczecin — Śródmieście prosi świadka, który w nocy z 1 na 2 bm. widział sprawców dokonujących włamania do kawiarni „Korsarz" przy ul. Getta Warszawskiego, o zgłoszenie się do komendy, al. Jedności Narodowej 37, pok. 43, w godz. 8 — 16, celem złożenia zeznań.

Piękny czyn załogi MZDiM

Druga jezdnia al. Wojska Polskiego – gotowa

W REKORDOWO SZYBKIM CZASIE załoga Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów zrealizowała swój czyn produkcyjny, polegający na budowie drugiej jezdni al. Wojska Polskiego, od ul. Ostrawickiej do toru kolarskiego. Czynem tym pracownicy MZDiM uczcili 10-lecie swojego przedsiębiorstwa oraz 25 rocznicę wyzwolenia Szczecina.

UBIEGŁEJ SOBOTY nowa asfaltowa jezdnia 1,6-kilometrowej długości, udostępniona została dla ruchu kołowego. Dodatkowo obie jezdnie, tonące dotychczas w ciemnościach, otrzymały oświetlenie w postaci 118 nowoczesnych lamp rtęciowych. Obecnie kończy się prace przy włączeniach jezdni do poprzecznych ulic, a w najbliższym czasie wzdłuż nowego odcinka zainstalowane zostaną pod świetlone znaki drogowe.

NORMATYWNY cykl budowy tego typu obiektu wynosi 9 miesięcy. Pracownicy MZDiM zbudowali nową jezdnię (nie licząc przerw spowodowanych opadami atmosferycznymi) w czasie nieznacznie przekraczającym 3 miesiące. Efekt ten był możliwy dzięki wysiłkowi całej załogi.

Przy budowie nowej jezdni zaangażowane były również inne przedsiębiorstwa: **Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycyjnego Zakładu Energetycznego, Szczecińskie Przedsiębiorstwo Eksploatacji Kruszyw Mineralnych, Szczecińskie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych, Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej Budownictwa, Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji. Zwłaszcza dwa pierwsze z nich przyczyniły się do szybkiego postępu prac.** Podczas robót nie obyło się bez niespodzianek, jak np. napotkanie kabli energetycznych i teletechnicznych pod trasą nowej jezdni.

Wartość wykonanych prac wyniosła około 6 mln złotych.

ZAŁOGA MZDiM zrealizowała więc swój czyn produkcyjny. Wspólnie z Miejskim Zjednoczeniem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej postanowiono rozszerzyć czyn o dalsze prace: budowę chodnika na całej długości nowej arterii oraz zagospodarowanie zielenią kilkumetrowego pasa położonego między dwiema jezdniami. Układanie chodników już rozpoczęto, zlecenie na urządzenie zieleńców przekazano już Zarządowi Zieleni Miejskiej.

Z chwilą zakończenia prac przy układaniu chodnika i po urządzeniu terenów zielonych, ta część al. Wojska Polskiego stanie się jedną z najefektowniejszych szczecińskich ulic. (tawo)

Komunikat MPK

DZIŚ, od godz. 23.45, wskutek wymiany zwrotnicy przy al. Bohaterów Warszawy, nastąpi przerwa w ruchu tramwajowym linii „5" i „7" od Krzekowa do pl. Żołnierza. Wspomniany odcinek trasy obsłużą autobusy.

W tych samych godzinach wymienić się będzie zwrotnicę również na pl. Żołnierza. Tramwaje kursować będą ruchem wahadłowym: Pomorzany — Brama Portowa (linia „3" i „4") oraz Las Arkoński — al. Buczka („2" i „3").

KURIEREM PO MIEŚCIE

SYGNALIZACJA I PODŚWIETLONE NAPISY

✦ NA ODDANYM niedawno do użytku „dworcu" autobusowym MPK przy zbiegu al. Wyzwolenia i ul. Kołłątaja efektownie prezentują się podświetlane napisy informujące pasażerów o kierunkach jazdy autobusów, wyruszających z poszczególnych peronów. Jak informuje dyrekcja MPK wszystkie stanowiska autobusowe otrzymają również sygnalizację świetlną, informującą o czasie odjazdu autobusów. Otoczenie MPK-owskiego „dworca" zyskałoby wiele, gdyby szybciej przystąpiono do urządzania wokół zieleńców.

NOWY GMACH WSR

✦ Z DALA już bieleje nowy gmach katedry Mechanizacji Rolnictwa WSR przy ul. Akademickiej. Sam budynek został całkowicie ukończony i czeka tylko na oficjalną uroczystość otwarcia.

ZAPOMNIANY BASEN

✦ ŚRODKÓW zabezpieczających przed pożarami nigdy nie jest za wiele. Zwłaszcza w otoczeniu zakładu przemysłowego. Tym dziwniejsze wydaje się, że basen przeciwpożarowy znajdujący się naprzeciw głównego wejścia do Fabryki Mechanizmów Samochodowych „Polmo" przy al. Wojska Polskiego, został zupełnie zapomniany. Nie ma w nim wody, za to dno zalega duża warstwa ziemi i śmieci.

MIESZKAŃCOM NIE WSTYD?

✦ U ZBIEGU ulic Szymanowskiego i Moniuszki stoi ładny budynek spółdzielczy. Szpeci go jednak od dłuższego czasu wyrwa w otaczającym ogrodzeniu. Poprzewracane ławki, stos piachu — dopełniają reszty bałaganu. (tawo)

● Artykułów piśmiennych w bród
● Podręczników nadal brak

Z czym do szkoły?

PÓŁKI SKLEPÓW PAPIERNICZYCH zapełnione są po brzegi. W stoisku PDT, na parterze, zeszyty leżą wielkimi stosami nawet na podłodze. A więc co jest? Są wszelkiego rodzaju zeszyty, papier do ich obłożenia (choć bardzo mały wybór wzorów), bloki, zeszyty z kolorowym papierem, kredki woskowe i w drewnie, farbki, tusze, długopisy, plastelina.

ZAOPATRZENIE sklepów papierniczych przed nadchodzącym rokiem szkolnym jest w naszym mieście naprawdę **bardzo dobre.** Wśród kupujących przeważają osoby dorosłe. Nie ma tłoku, ale przy ladach panuje ruch. Dobrze to świadczy o zapobiegliwości rodziców, którzy pod nieobecność dzieci bawiących na wakacjach zajęli się zakupami.

Nie można także narzekać na wybór tornistrów i teczek. W każdym z kilku odwiedzonych przez nas sklepach było po kilka rodzajów teczek.

O ILE w teczkach tych znajdą się u uczniów komplety zeszytów i przybory szkolnych — o tyle trudno powiedzieć, czy będą tam wszystkie podręczniki. **Od końca czerwca do Szczecina nie nadeszły brakujące książki do nauki.** Są kłopoty z ich drukiem, wobec czego musimy się, niestety, liczyć z tym, że po nadejściu transportu przed księgarniami utworzą się kolejki. Tałony na książki, których nie ma obecnie w sprzedaży zachowują swoją ważność na czas nieokreślony.

Przy okazji chcemy przypomnieć, że podręczniki, które są w księgarniach od końca czerwca nie zostały jeszcze wykupione przez uczniów mających talony. Książki te rozeszły się dotychczas w około 75 proc. Należy je wykupić, aby nie przysparzać kłopotów księgarniom i sobie. (jf)

Kronika wypadków

W SZCZECINIE wydarzyło się wczoraj 6 wypadków drogowych, w tym pięć drobnych; kierowców ukarano mandatami bądź sporządzono wnioski do kolegium. Szósty — poważniejszy — wydarzył się o godz. 15.10 u zbiegu ulic Jagiellońskiej i Śląskiej. Samochód „Gaz" nr rej. MM 2577 prowadzony przez Czesława B. nie udzielił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z samochodem m-ki „Peugeot" MS 6127. Straty wynoszą ok. 10 tys. zł.

WE WSI Łożnica pow. Goleniów, traktorzysta miejscowego PGR, 25-letni Czesław Ząbkiewicz, manewrując pojazdem przy pryzmie z wapnem, spowodował wywrócenie się ciągnika. Przygnieciony „Ursusem" kierowca poniósł śmierć na miejscu.

W SIEKIERKACH pow. Chojna utonął podczas kąpieli w kanale 45-letni pracownik PGR Radostrów, Franciszek Kowalski. Ze wstępnego dochodzenia wynika, iż był on pod wpływem alkoholu. Franciszek Kowalski osierocił 6 dzieci.

NA UL. Koński Kierat zapaliła się, wskutek zwarcia w instalacji elektrycznej, „Syrena" ME 1390. Pożar ugasiła miejska straż. Straty — ok. 1 000 zł. (ap)

Trzygodzinna akcja straży

Statek-magazyn uratowany!

WCZORAJ, kilka minut po godz. 8, w Komendzie Miejskiej Straży Pożarnej zabrzęczał sygnał alarmowego telefonu. Dzwonił jeden z pracowników Politechniki Szczecińskiej, informując o groźbie zatonięcia pływającego magazynu sprzętu sportowego akademików, zakotwiczonego przy wyspie Akademickiego Związku Turystyki i Sportu.

Na pomoc pospieszyły dwie sekcje miejskiej i jedna — portowej Straży Pożarnych. Przeprawiwszy się ze sprzętem ratowniczym łódkami na wyspę, strażacy przystąpili przede wszystkim do oględzin zagrożonego obiektu. Pływający magazyn okazał się wycofanym z eksploatacji statkiem pasażerskim długości 50 m. W burcie jednostki, poniżej lustra wody, powstał — najprawdopodobniej wskutek przeżarcia przez rdzę — spory otwór, którym wlewała się woda.

Zainstalowano pompy, usunięto, w ciągu trzech godzin, około 40 m sześc. wody, prowizorycznie zabezpieczono otwór. Statek-magazyn ma być odholowany na mieliznę, co pozwoli uniknąć na przyszłość podobnych, przykrych niespodzianek. (ap)

Al. Wyzwolenia w kurzu

KAŻDY podmuch wiatru przenosi tumany drobnego piasku z jednej na drugą stronę al. Wyzwolenia. Skąd tyle piasku na tej właśnie śródmiejskiej arterii? Przyczyna jest bardzo prosta. MPK zwiozło tu przed wieloma dniami i ułożyło w pryzmy wzdłuż ulicy tony tego materiału, potrzebnego do remontu torowiska. Niektóre pryzmy już zresztą uprzątnięto, ale tylko z grubsza, pozostawiając na chodnikach znaczne resztki sypkiego piasku. W tej sytuacji nawet częste zmywanie ulicy przez MPO nie przyniesie żadnych rezultatów.

Jeżeli już szczecińskie MPK postanowiło co parę tygodni rozgrzebywać na nowo torowiska tramwajowe w śródmieściu, tracąc tym sposobem bezproduktywnie środki finansowe i czas pracy robotników, to niechże przynajmniej nie zamienia w śmietnisko całej ulicy. Nie można się pogodzić z tym, aby przez wiele dni w śródmieściu tkwiły stosy piasku. Za taki bałagan, jaki zrobiono w ostatnich dniach na al. Wyzwolenia ktoś powinien otrzymać solidny mandat karny. (tawo)

Przepraszamy

DO „Pocztówki znad morza" zamieszczonej w dniu 21 lipca br. zakradła się mała nieścisłość. Autorką wystawianych w Swinoujściu gobelinów jest **Lubomira Skulska** a nie — jak podaliśmy — Wilhelmina Skulska, za co obydwie panie i Czytelników przepraszamy.

Nie pasuje numer? — zmień Pan figurę!

„Rozmiarowzrosty"

— JAKI PAN NOSI NUMER? — to najzwyklejszy początek rozmowy ekspedientki z klientem, pragnącym kupić „coś na siebie".

Trudno przecież sobie wyobrazić trafny wybór obuwia, odzieży, bielizny bez znajomości owych „rozmiarowzrostów". Przyznać trzeba, że orientacja w skomplikowanej numeracji należy raczej do sztuk wyższego wtajemniczenia, jako że nasz przemysł w trosce o właściwą sylwetkę „konfekcjonowanego" Polaka wprowadził ostatnio całą gamę rozmaitych miar wzrostów, tęgości (?) itp. i połapać się w niej nie jest wcale łatwo.

Warto by było jednak wprowadzić nawet powszechne nauczanie rozmiarowych tabel (łącznie z przeliczaniem z cali na centymetry i odwrotnie) gdyby był z tego jakiś pożytek. Najczęściej jednak figura zwykłego, typowego śmiertelnika wcale nie chce się dopasować do przeznaczonego dla niej numeru. Pół biedy jeszcze, gdy chcemy kupić ubranie, czy buty. Wątpliwości rozwiać można natychmiast, stosując starą, ale niezawodną metodę wymierzania. Ale bielizna? Tej się przecież w sklepie nie przymierza, a zgodnie z zasadami, którym trudno odmówić słuszności — bielizny osobistej sklepy nie wymieniają. Co więc zrobić, kiedy wytworna, a także nie tania koszula non-iron opatrzona wyraźnie numerem zgodnym z naszym wymiarem jest o wiele za duża? Wypadki takie zdarzają się bardzo często, co potwierdzają sami handlowcy. Co producent to inny centymetr i w tym samym numerze zupełnie inna wielkość. Do hurtowni przychodzą całe partie towarów identycznej wielkości ale o różnej numeracji, bo takiej żądał handel. Znakomity to sposób zaspokajania życzeń klientów. Chcesz twój rozmiar? — proszę bardzo — wystarczy przyłożyć stempelek.

Niech żyją rozmiarowzrosty, a jak się nie podoba, to zmień Pan figurę. *Kaz.*